



Praca grupowa i rozwiązania IBM Lotus Software



W grupie łatwiej

Praca grupowa to termin przywoływany w branży informatycznej od kilkunastu lat. Mimo długiej historii, jej zdefiniowanie nadal sprawia trudności.

Zgodnie z prognozami firmy analitycznej IDC przedstawionymi w raporcie *Western European Integrated Collaborative Environments Forecast and Analysis* w Europie Zachodniej liczba nowych użytkowników zintegrowanych narzędzi do współpracy i pracy grupowej w latach 2000–2006 wzrosło o prawie 10%. W roku 2006 z różnych form wspomaganej informatycznie pracy grupowej będzie korzystać prawie 100 mln osób. Mimo takiego rozpowszechnienia pracy grupowej i narzędzi ją wspomagających, wciąż nie ma zgody co do definicji samego pojęcia.

Kilkadziesiąt lat wcześniej...

Może się to wydać nieco dziwne, ale oryginalne pojęcie pracy grupowej, które w końcu doprowadziło

do powstania czołowej platformy Lotus Notes Domino, wyprzedza prawie o 10 lat powstanie pierwszego komputera osobistego. Korzenie Lotus Notes Domino i powstanie definicji pracy grupowej sięgają roku 1973, kiedy to powstał program nazwany PLATO Notes. Pojawił się on na Uniwersytecie Illinois, w laboratorium CERL (Computer-based Education Research Laboratory).

W roku 1976 stworzono pierwszy produkt o nazwie PLATO Group Notes. Możliwości tego programu pozwalały m.in. na tworzenie prywatnych dokumentów, organizowanie ich wg tematu, opracowywanie anonimowych notatek, tworzenie łączy pomiędzy dodawanymi dokumentami, a także oznaczanie listy osób, które mogą mieć do nich dostęp.

W ciągu kolejnych kilkunastu lat idea pracy grupowej zaowocowała powstaniem oprogramowania Lotus Notes, do dzisiaj czołowego produktu wspierającego pracę grupową w przedsiębiorstwach.

Od poczty do obiegu dokumentów

W wielu firmach termin „praca grupowa” nie oznacza nic innego jak możliwość wspólnego planowania zadań przy użyciu poczty elektronicznej i kalendarza. Czasami tym pojęciem są określane systemy obiegu dokumentów. Bardziej wymagający użytkownicy za system pracy grupowej uznają dopiero taki, który umożliwia wymianę informacji, współdzielenie zasobów, planowanie i kontrolowanie działań pracowników, będący jednocześnie repozytorium dokumentów i bazą wiedzy o projektach przeprowadzonych w danej organizacji. Wokół terminu, który na dobre pojawił się w latach 80. XX w., narosło wiele mitów. Najpowszechniejszy sprowadza to pojęcie do zagadnienia czysto technologicznego. Przyjęło się uważać, iż tworzenie mechanizmów wspomagających pracę grupową jest zadaniem dla wielkich organizacji, zatrudniających wysoko wykwalifikowane kadry informatyczne i dysponujących dużymi budżetami na IT. Wielu menedżerów uważa, że jakość rozwiązania jest związana z nakładami poniesionymi na ich wdrożenie, a także funkcjonalnością poszczególnych systemów wspomagających pracę grupową. Zaprzeczeniem tych mitów mogą być dziesiątki małych i średnich przedsiębiorstw, czerpiących wymierne korzyści biznesowe ze stosowania prostych rozwiązań wspomagających komunikację i wspólną pracę nad projektami. W istocie technologia stanowi ważny, choć nie najważniejszy czynnik składający się na rozwiązanie wspomagające pracę grupową. Jej głównym zadaniem jest ułatwienie komunikacji pomiędzy pracownikami, uczynienie jej bardziej dostępną, bardziej czytelną i niemal w pełni niezależną od fizycznej odległości dzielącej członków zespołu. Dzięki rozwojowi nowych form komunikacji technologia pozwala na oszczędność czasu i środków oraz lepszą koordynację działań. Co nie mniej istotne, nowoczesna technologia umożliwia przechowywanie efektów pracy grupowej, oferując szybki dostęp do zasobów archiwalnych.

Technologia uzależniona od czynników ludzkich

W metodologii zarządzania projektami (*Project Management*) bierze się pod uwagę wiele czynników wpływających na sukces wdrożenia projektu. Uważa się, że takie kwestie, jak współpraca ludzi (*Team Collaboration*) i rozmieszczenie grup osób (*Team Collocation*), należą do głównych czynników zarządzania projektami.

Spełniając wszystkie wymienione wymagania, technologia musi uwzględniać specyfikę pracy zespołów ludzkich. Im większa i bardziej zróżnicowana wewnętrznie grupa użytkowników, tym trudniej przewidzieć, w jaki sposób będzie ona wykonywała wspólne zadania.

Tym trudniejsze będzie też zaprojektowanie odpowiednich funkcji systemu i przewidzenie interakcji, jakie mogą zajść pomiędzy współpracownikami. Każda z grup użytkowników może mieć trochę inne oczekiwania w stosunku do rozwiązań, inny sposób percepcji i odmienne umiejętności posługiwania się technologią (o skali tych problemów łatwo się przekonać, wdrażając najprostszy system umożliwiający członkom zespołu zlecenie zadań, a nawet organizowanie spotkań). Ogromny i trudny do przecenienia wpływ na wykorzystanie mechanizmów pracy grupowej mają charakter i intensywność pracy.

Biorąc pod uwagę różnorodność członków grupy, mówi się o dostosowaniu (*Customization*) systemów i aplikacji pracy grupowej do potrzeb użytkowników, którzy z tej aplikacji mają korzystać.

Nie „co”, ale „jak”

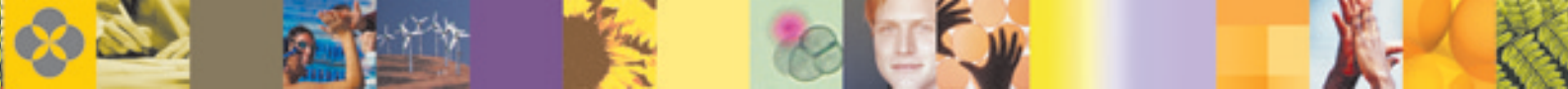
Wdrażając rozwiązanie wspierające pracę grupową, trzeba wziąć pod uwagę fakt, iż sposób korzystania z systemu nie może być raz na zawsze ustalony.

System lub aplikacja pracy grupowej może zmieniać się wraz z upływem czasu, charakterem zadań realizowanych przez grupę, zmianami zachodzącymi w infrastrukturze, a także nowymi funkcjami implementowanymi w systemach wspomagających pracę grupową. Aby przynajmniej częściowo uniezależnić się od tych zmiennych, należy doskonale przygotować się do projektu wdrożenia systemu.

Najważniejszym czynnikiem jest tu odpowiednie zdefiniowanie, a częstokroć także zaprojektowanie procesów biznesowych. Muszą one z jednej strony uwzględniać hierarchię w firmie, z drugiej zaś brać pod uwagę nieformalne sposoby i kanały komunikacji funkcjonujące w przedsiębiorstwie. Niestety, praktyka pokazuje, że wiele przedsiębiorstw tak naprawdę nie wie, czego może oczekiwać od systemu, jakie funkcje ma on realizować. Niektóre liczą, że to firma wdrażająca rozwiązanie opracuje za nich koncepcję zastosowania pracy grupowej.

Odpowiednie zdefiniowanie zakresu projektu jest istotne zwłaszcza w przypadku organizacji, w której system pracy grupowej jest wdrażany po raz pierwszy. Wówczas implementacja powinna być realizowana bardzo wolno, np. począwszy od reorganizacji kilku w miarę rozpowszechnionych procesów. W ten sposób łatwiej uchronić się





przed zagrożeniem, jakie dla wdrożenia wszystkich systemów niosą alternatywne sposoby komunikacji. Dotyczy to zarówno urzędów, w których, pomimo wdrożenia systemów elektronicznego zarządzania obiegiem dokumentów, pracownicy różnych wydziałów w dalszym ciągu prowadzą zeszyty z zapisanymi planami, jak i dużych korporacji, wdrażających systemy wspomagające raportowanie, w których funkcję alternatywnego źródła wyliczeń pełni „prywatny” arkusz kalkulacyjny. Im rozważniej będą wprowadzane pewne rozwiązania, tym większa szansa na powodzenie przedsięwzięcia.

Sukces wdrożenia wymaga przekroczenia pewnej „masy krytycznej”. Chodzi o to, by liczba użytkowników, którzy posługują się systemem i czerpią

optymistów sądzących, że zmiana mentalności potencjalnych użytkowników systemu nastąpi z dnia na dzień. Jego zdaniem w dużej firmie proces ten trwa przeciętnie... od 2 do 4 lat. Ta niezbyt optymistyczna perspektywa ma jedną zaletę. Pozwala na dopracowanie wszystkich niedociągnięć i w razie potrzeby poprawienie ich. Ale taka sytuacja dotyczy nie tylko wdrożeń systemów pracy grupowej – można ją „przenieść” także na inne wdrożenia.

Wyzwania dla pracy grupowej

„Problemem jest wciąż to, że technologia zmusza nas do pracy wg wzorów, z których normalnie nie korzystamy” – stwierdził John Parkinson, wiceprezes i szef. ds. technologii w amerykańskim

umiejętności szybkiego dostosowania się i odpowiedniego reagowania na ciągłe zmiany.

Oczywiście, wiąże się to także z koniecznością wyposażenia pracowników w odpowiednie narzędzia, współdzielenia informacji, szybkiej i zorganizowanej komunikacji. O przewadze i sukcesie firmy coraz częściej decyduje sprawna i szybka reakcja jej pracowników.

Mówiąc o sprawności i wydajności organizacji, mamy na myśli takie przedsiębiorstwo, w którym każdy pracownik otrzymuje więcej niż tylko dostęp do danych. Są mu udostępniane narzędzia umożliwiające transfer informacji, współdzielenie wiedzy – narzędzia wspomagające podejmowanie decyzji.

Podejście modułowe i dążenie do portalu firmowego

Kontynuując badania i rozwój oprogramowania na podstawie wieloletnich doświadczeń, IBM w rozszerzonej, nowej ofercie – Lotus Workplace Strategy – opiera się na skutecznym powiązaniu informacji, ludzi i procesów.

Nowy Lotus Workplace zapewni głębszą integrację systemów, cechy, takie jak pojedyncze logowanie (*single sign-on*) i ściślejsze powiązanie systemów przetwarzania informacji z rolami, jakie pełnią ludzie w organizacji, i procesami zachodzącymi w firmie.

Nowa strategia łączy osiągnięcia i możliwości platformy Websphere z cechami Collaboration Lotus Notes Domino. Lotus Workplace umożliwia większą swobodę wyboru interfejsu użytkownika, integrację z aplikacjami biznesowymi i portalem korporacyjnym.

W odróżnieniu od konkurencji Lotus Workplace konsoliduje cechy wielu produktów, wykorzystując możliwości platformy Websphere do agregacji i integracji danych. Używając pojedynczego logowania, pracownik może otrzymać dostęp do wszystkich komponentów pracy grupowej, zintegrowanych aplikacji biznesowych, narzędzi raportujących, baz informacyjnych i serwisów intranetowych.

Opracowanie Computerworld

Technologia stanowi ważny czynnik rozwiązań wspomagających pracę grupową. Jej głównym zadaniem jest ułatwienie komunikacji pomiędzy pracownikami, uczynienie jej bardziej dostępną, bardziej czytelną i niemal w pełni niezależną od fizycznej odległości dzielącej członków zespołu.

korzyści z automatyzacji zadań, była możliwie duża (w porównaniu z liczbą osób pracujących w firmie). Bez tego trudno myśleć o satysfakcjonującym usprawnieniu procesów.

Jedną z pułapek, na które zwraca uwagę wielu praktyków wdrażających rozwiązania do pracy grupowej, jest ograniczenie uwagi zespołu projektowego do tzw. kluczowych użytkowników. Tymczasem powodzenie projektu wymaga częstokroć zaangażowania także osób, które same nie będą czerpały z wykorzystania systemów żadnych profitów albo profity te będą niewspółmierne do subiektywnie lub obiektywnie postrzeganych kosztów. Takimi osobami są np. menedżerowie okazjonalnie korzystający z systemu. Chcąc osiągnąć sukces, trzeba zawczasu przygotować odpowiednią strategię zachęt dla tej grupy, które miałyby ich skłonić do włączenia się w mechanizm pracy grupowej wspomaganej informatyką.

Odpowiednie zaplanowanie gwarantuje sukcesu

David Coleman, specjalista od kilkunastu lat zajmujący się wdrożeniami i analizą zagadnień pracy grupowej, opracował 20 reguł osiągania sukcesu w tego typu projektach. Oprócz wskazówek oczywistych, takich jak konieczność wyłonienia lidera zmian umocowanego możliwie jak najwyżej w hierarchii organizacyjnej, udzielił kilku ciekawych porad. „Planując projekt, który ma być pierwszym realizowanym w organizacji, wybierz taki, który przyniesie wyraźne korzyści finansowe i organizacyjne. Oprzyj się przy wprowadzaniu zmian na grupie, która jest przekonana zarówno do technologicznego, jak i organizacyjnego wymiaru całego przedsięwzięcia” – pisze na swoich stronach internetowych. D. Coleman przestrzega

oddziale Cap Gemini Ernst & Young zapytany o to, jak widzi przyszłość narzędzi do pracy grupowej.

Najważniejsze w dalszym ciągu jest bezpieczeństwo – ochrona tożsamości użytkowników przed nadużyciami popełnianymi za pomocą systemów pracy grupowej. Drugim istotnym czynnikiem jest integracja – zapewnienie rozwiązań, umożliwiających współpracę różnych systemów, działających na różnych platformach. Z jednej strony stwarza to nowe, nieznane wcześniej możliwości, z drugiej zaś potęguje skalę problemów, z którymi nie zdołano się uporać do tej pory.

Współcześni pracodawcy wymagają od pracowników czegoś więcej niż kompetencji. Oczekują

Podstawowe elementy pracy grupowej

Poczta elektroniczna

Podstawowy element szeroko rozumianej pracy grupowej. Zwykle wdrażany w przedsiębiorstwach na początku. Pozwala też na filtrowanie, sortowanie i archiwizację wiadomości oraz dołączanie plików do listów.

Listy dyskusyjne, bazy wiedzy (*knowledge base*)

Pozwalają użytkownikom na komunikację i wymianę poglądów w trybie asynchronicznym. Zastosowanie polega na publikowaniu informacji skierowanych do szerokiego grona odbiorców, np. wszystkich uczestników projektu.

Przepływ pracy (*workflow*), obieg dokumentów

Umożliwiają przesyłanie dokumentów pomiędzy pracownikami różnych szczebli wg zdefiniowanych wcześniej zasad (procesy biznesowe). Systemy te pozwalają m.in. na automatyczne przesyłanie informacji, tworzenie odpowiednich formularzy, zatwierdzanie bądź odrzucanie wniosków.

Kalendarze grupowe

Dzięki możliwości koordynacji zadań pomiędzy grupami są wykorzystywane do harmonogramowania prac i zarządzania projektami.

Wspólne tablice (*whiteboards*)

Umożliwiają przeglądanie i współdzielenie dokumentów oraz pracę nad wspólnym zadaniem poprzez przeglądarkę.

Telekonferencje

W czasie wirtualnych spotkań uczestnicy mogą udostępniać zawartość ekranu swojego monitora innym. Systemy takie mają zastosowanie jako wirtualne centra spotkań pozwalające na przeprowadzanie prezentacji lub szkolenia.

Systemy typu „chat” i komunikatory internetowe

Pozwalają rozproszonym grupom osób na wymianę opinii w czasie rzeczywistym.



Wiedza w diament zaklęta

Royal Philips Electronics jest jednym z największych klientów IBM Lotus Software. Z oprogramowania Lotus korzysta ponad 106 tys. pracowników koncernu w 60 krajach.

Kiedy w 1997 r. zarząd Royal Philips Electronics zaczął zastanawiać się nad unifikacją platform komunikacyjnych, koncern elektroniczny miał aż 26 systemów pocztowych obsługujących 600 sieci lokalnych. Każdy system był wdrażany w innym okresie i dostosowany do indywidualnych potrzeb jego użytkowników. W pewnym momencie okazało się, że niewiele ze stosowanych rozwiązań komunikacyjnych było odpornych na tzw. problem roku 2000. W ich miejsce Philips poszukiwał rozwiązania skalowalnego i gwarantującego możliwość długofalowego rozwoju. „Liczba możliwości oferowanych przez Lotus Notes Domino pozwoliła nam na zachowanie dotychczasowej infrastruktury” – mówi Frank Butstraen, wiceprezes ds. IT w Philipsie.

Pocztą to nie wszystko

Dość szybko po wdrożeniu jednolitego systemu poczty uznano, że sama poczta elektroniczna to zbyt mało. „Okazało się, że potrzebujemy mechanizmów umożliwiających współdzielenie informacji. Zaczęliśmy tworzyć podwaliny systemu pozwalającego na szybką wymianę informacji” – twierdzi Frank Butstraen.

Nowy projekt nazwano DIAMOND (*Deployment of Intranet Applications and Mail on Notes Domino*). Platformę komunikacyjną w całości

oparto na produktach Lotus software: Lotus Notes Domino, Lotus QuickPlace, Lotus Sametime, Lotus Domino.Doc, Lotus WorkFlow. Z czasem platforma Lotus Notes Domino rozrosła się do 700 różnych aplikacji wspomagających pracę koncernu. Wśród nich były m.in. rozwiązania do rozliczeń wydatków służbowych oraz organizacji podróży.

Do współdzielenia informacji wykorzystano nie tylko pocztę, lecz także repozytoria dokumentów stworzone w Domino.Doc oraz oprogramowanie Sametime. Pakiet ten posłużył do stworzenia ponad 100 „pokoi pracy grupowej” (*team rooms*). „Zbudowanie takiej instalacji wymagało przemodelowania procesów biznesowych, tak by umożliwić podejmowanie decyzji na wszystkich szczeblach organizacji” – wyjaśnia Frank Butstraen.

Stworzenie instalacji opartej na Lotus Notes Domino obejmującej ponad 100 tys. użytkowników wymagało przemodelowania procesów biznesowych w całej organizacji.

Dzięki scentralizowanej platformie opartej na systemie Unix AIX informatycy mogą udostępnić każdemu pracownikowi korporacji dowolny fragment funkcjonalności systemu DIAMOND. Może on otrzymać dostęp do dokumentacji stworzonej przez współpracowników, skorzystać z korporacyjnych baz wiedzy, wejść na wewnętrzne grupy dyskusyjne lub do wirtualnego „pokoju pracy”.

Lokalne oblicze

Projekt DIAMOND objął również Polskę, gdzie w 8 firmach należących do Philipsa pracuje niemal 10 tys. osób (ok. tysiąca ma dostęp do poczty korporacyjnej). Instalację oprogramowania na stacjach roboczych, wykorzystywanych w firmach należących do koncernu, wykonali krajowi informatycy wg metodologii określonej przez korporację.

Rolę lokalnego centrum sieci WAN powierzono ośrodkowi Philips Polska w Warszawie. Realizację sieci rozległej w Polsce przeprowadzono jeszcze w pierwszej połowie 1999 r., jako część projektu ogólnoswiatowego. Zadania związane z zarządzaniem serwerami pocztowymi są realizowane centralnie z Holandii, która odpowiada nawet za takie operacje, jak zakładanie nowych kont pocztowych. Migracja do nowego systemu pocztowego została zrealizowana przy udziale konsultantów z firmy Origin – należącego do Philipsa integratora systemów informatycznych. Pracownicy wskazani przez kierowników poszczególnych działów odbywali szkolenia z zakresu obsługi Lotus Notes. Co ciekawe, dużym przedsięwzięciem organizacyjnym dla działów informatyki poszczególnych zakładów lokalnych było określenie rozmiarów skrzynek pocztowych, które należałoby przydzielić poszczególnym użytkownikom.

Wiedza najważniejsza

W roku 2001 firma rozpoczęła wdrażanie systemu do zarządzania wiedzą opartego na Lotus K-Station i Lotus Discovery Server oraz systemu do prowadzenia kursów elektronicznych Lotus LearningSpace. Dzięki wdrożeniu tego ostatniego wszyscy pracownicy korporacji otrzymali dostęp do bogatego pakietu szkoleń. Dzięki projektowi całkowicie przemodelowano strukturę komunikacyjną. „Realizując ten projekt i udostępniając naszym pracownikom kilkadziesiąt różnych forów do wymiany doświadczeń (*knowledge markets*), zrobiliśmy krok w stronę kompleksowego systemu zarządzania wiedzą” – mówi Frank Butstraen.

Ponadto na potrzeby wsparcia procesów wymiany wiedzy i dostosowania ich do wymagań wszystkich jednostek zbudowano Zrównoważoną

Kartę Wyników (*Balanced Scorecard*) opartą na platformie DIAMOND. „Zrównoważona Karta Wyników pozwala na przekazywanie naszej strategii wszystkim 80 jednostkom organizacyjnym. Ponad 10 tys. naszych menedżerów zyskało narzędzia, które umożliwiają wcielenie w życie strategii. Pozwalają one współdzielić wiedzę, podejmować decyzje, monitorować procesy i obserwować skutki naszych działań” – twierdzi Peter Geelen, kierownik projektu wdrożenia Balanced Scorecard w koncernie.

Opracowanie Computerworld

Lotus w Royal Philips Electronics

100 tys. użytkowników

10 tys. menedżerów

700 aplikacji opartych na Lotus Domino

100 aplikacji typu team room

80 jednostek organizacyjnych

1 system pocztowy oparty na Lotus Notes Domino



BPH PBK z Lotus Notes od lat

Bezpieczeństwo danych, rozbudowane mechanizmy wspomagające komunikację i elastyczność – to trzy podstawowe przyczyny, dla których bank BPH PBK w połowie lat 90. zdecydował się na wdrożenie systemu Lotus Notes. System wspierał realizację wszystkich najważniejszych przedsięwzięć banku: od wdrożenia systemu centralnego, po fuzję BPH i PBK. I do dziś aplikacje oparte na Lotus Notes Domino stanowią jeden z kluczowych elementów infrastruktury banku.

Kiedy w drugiej połowie 2000 r. dyrekcja ówczesnego Departamentu Technik Informatycznych podjęła decyzję o migracji do nowej wersji oprogramowania Lotus Notes Domino 5.0, połączonej z modernizacją sprzętu, specjaliści z Sekcji Systemów Pracy Grupowej stanęli przed trudnym zadaniem. Jak dokonać aktualizacji oprogramowania i wymiany serwerów w ponad 80 lokalizacjach, nie zakłócając codziennej pracy banku? „Jeśli ma się pod opieką kilka serwerów, wszystko jest dość proste. Jeśli jednak jest ich więcej i są rozlokowane w całym kraju, problem jest znacznie poważniejszy i obejmuje swoim zasięgiem nie tylko sferę techniczną, ale także organizacyjną i logistyczną” – opowiada Andrzej Lukaj, kierownik Zespołu Systemów Wymiany Informacji w Departamencie Rozwoju Technologii BPH PBK. – „Jeśli jeszcze to wszystko odbywa się w banku, a więc w instytucji, gdzie poważniejszy błąd w operacji na taką skalę może mieć konsekwencje finansowe, to rozwiązanie takiego problemu okazuje się kluczową kwestią”.

Ostatecznie specjaliści znaleźli rozwiązanie. Opracowali zautomatyzowaną procedurę instalacyjną, która pozwoliła ich kolegom z oddziałów na zrealizowanie tej operacji w ciągu dwóch tygodni pod koniec 2000 r.

Kolejnym wyzwaniem tuż po połączeniu się banków BPH i PBK było poszerzenie obszaru funkcjonowania systemu Lotus Notes o nowe oddziały. Sprawna komunikacja ze wszystkimi oddziałami musiała zostać uruchomiona niezwłocznie po fuzji prawnej. Ale dzięki temu, że zespół Andrzeja Lukaja miał już doświadczenie w realizacji takich przedsięwzięć, ok. 90 serwerów Lotus Domino w wybranych placówkach na terenie całej Polski zostało uruchomionych w ciągu pierwszych pięciu dni stycznia 2002 r. – już w pierwszym tygodniu

Fot. A. Kaczmarz



„Założenie pierwszego projektu było proste. Chodziło o uruchomienie systemu poczty elektronicznej, działającego w sieci wewnętrznej. Szybko jednak utworzyła się kolejka pomysłów wykorzystania systemu w nowych zastosowaniach i dziś aplikacje oparte na Lotus Notes Domino wspomagają wiele procesów realizowanych w banku” – Andrzej Lukaj, kierownik Zespołu Systemów Wymiany Informacji w Departamencie Rozwoju Technologii BPH PBK.

po fuzji banków. „Nasi nowi koledzy nie mieli doświadczenia w eksploatacji systemu Lotus Notes. Chcieliśmy im pomóc zrealizować to zadanie, ograniczając do minimum stres, związany ze spotkaniem z nową technologią” – podkreśla Andrzej Lukaj. Do oddziałów banku dostarczono serwery prosto od producenta. Na każdym z nich w założonym terminie informatyk oddziału uruchomił za pomocą dyskietki startowej, wygenerowanej z płyty CD i samej płyty, w pełni zautomatyzowaną procedurę instalacyjną. Potem obserwował godzinny proces automatycznej instalacji, od konfiguracji BIOS komputera, poprzez konfigurację macierzy dyskowej, instalację systemu operacyjnego, serwera Domino i dodatkowego oprogramowania, po końcowe skonfigurowanie i uruchomienie serwera Domino.

Automatyzacja procesów instalacyjnych była praktyczna, jednak opłacalna.

W kalejdoskopie systemów

W trakcie 8 lat od wdrożenia BPH PBK kilka razy zmieniał platformę systemową. W ciągu pierwszych dwóch lat w oddziałach banku Lotus Notes 3.21 funkcjonował na platformie Novell NetWare. W tamtych czasach wybór platformy systemowej był dość ograniczony. Microsoft nie miał jeszcze odpowiednio rozwiniętego produktu. W centrali serwery Lotus Notes uruchomiono pod systemem OS/2 firmy IBM. Późniejsza decyzja IBM, dotycząca zakończenia wsparcia Lotus Notes pracującego na systemie Novell NetWare, a także przeniesienie bankowych serwerów systemu Lotus Notes na dedykowane dla nich maszyny, skłoniła bank do zmiany platformy systemowej na Windows NT.

„Po podsumowaniu listy koniecznych zmian w przygotowanej poprzednio procedurze okazało się, że musimy ją skonstruować praktycznie od nowa. Wiedzieliśmy jednak od początku, jak ma funkcjonować. Była to także dobra okazja do weryfikacji naszych doświadczeń i wprowadzenia kolejnych ulepszeń. Obserwacja rezultatów naszej pracy w postaci automatycznych meldunków, wysyłanych przez nowo uruchomione serwery Domino na naszą skrzynkę, sprawiła nam wiele satysfakcji” – komentuje Andrzej Lukaj. Po raz kolejny okazało się, że dokonany kilka lat wcześniej wybór platformy systemowej był słuszny.

Opłacalne pionierstwo

Pierwszy pilotażowy projekt wdrożenia systemu Lotus Notes w wersji 3.21 rozpoczęto w BPH w lutym 1995 r. Bank potrzebował wówczas nowego systemu do komunikacji wewnętrznej. Wcześniej jego pracownicy korzystali z ograniczonym zakresem z dedykowanej aplikacji pocztowej opartej na innych rozwiązaniach, która jednak nie spełniała ich wszystkich oczekiwań. BPH był jednym z pionierów, jeśli chodzi o wykorzystanie technologii Lotus Notes w naszym kraju. W tym jednak przypadku nie sprawdza się jedna z popularnych sentencji, o tym, że „pionierów poznaje się po strzałach w plecach”. Bank już od ponad 8 lat korzysta z technologii rozwijanej obecnie przez IBM. I nadal myśli o nowych zastosowaniach tego systemu.

Bank BPH PBK jest jednym z najstarszych i największych użytkowników Lotus Notes w Polsce. W tej drugiej konkurencji długo dzierżył palmę pierwszeństwa, będąc największym polskim



klientem z 6,3 tys. licencji dla użytkowników. Potem na chwilę stracił pierwszą pozycję. Po fuzji z 11 tys. użytkowników i blisko 180 serwerami BPH PBK wrócił jednak na pierwsze miejsce i jest właścicielem największej instalacji systemu Lotus.

Po pierwsze, bezpieczeństwo

Podczas wyboru platformy specjaliści z departamentu IT brali pod uwagę dwa produkty tego samego dostawcy tj. firmy Lotus Development: cc:Mail oraz Lotus Notes. O wyborze tego drugiego zdecydowało jego lepsze przystosowanie do obsługi dużych firm, w tym wielostopniowe zabezpieczenia w dostępie do informacji, możliwość odzworowania struktury organizacyjnej banku, a przede wszystkim możliwość szyfrowania przesyłanych informacji i wykorzystania podpisu elektronicznego.

Założenie pierwszego projektu było proste. Chodziło o uruchomienie systemu poczty elektronicznej, działającego w sieci wewnętrznej. „Szybko jednak utworzyła się kolejka pomysłów wykorzystania

klienci byłego BPH składali wówczas nawet po tysiąc zleceń dziennie).

Wdrożenie aplikacji home banking wymagało instalacji u jej użytkowników oprogramowania klienckiego. „Powołaliśmy specjalne ekipy instalacyjne” – mówi Andrzej Lukaj. – „Ich zadaniem, oprócz instalacji aplikacji i instruktażu, było również dostarczenie klientowi identyfikatorów oraz dokonanie wszelkich operacji formalnych. Z punktu widzenia bezpieczeństwa było to wtedy najlepsze rozwiązanie”. W pełni stabilny system, będący protoplastą słynnego Sezamu, realizował nawet funkcję tzw. podpisu na dwie ręce, w przypadku gdy klient życzył sobie, aby jego elektroniczne zlecenia miały kontrasygnaty.

Po drugie, komunikacja

O ile w przypadku aplikacji home banking o wyborze Lotus Notes jako platformy zdecydowały bezpieczeństwo i autoryzacja przesyłanych danych, o tyle w kilku innych przypadkach cechą, uznaną za najbardziej wartościową, były funkcje komunikacyjne i elastyczność, pozwalająca

Kilkadziesiąt aplikacji

Wyliczenie wszystkich aplikacji opartych na Lotus Notes wykorzystywanych przez BPH PBK jest niemożliwe. Oczywiście, jak mówią informatycy, system ma ograniczenia. Trzeba po prostu wiedzieć, do czego go używać, i zdawać sobie sprawę, że nie nadaje się do pewnych zastosowań (choćby do bardzo częstych replikacji w sieci rozległej dużych i często aktualizowanych baz).

Dziś Lotus Notes nadal służy m.in. do rozpowszechniania procedur, dotyczących funkcjonowania banku i jego nowych produktów. Jest używany jako scentralizowany system obsługi zamówień wewnętrznych na standardowe wyposażenie dla pracowników banku w całej Polsce. Zapewnia obsługę wniosków o nadawanie uprawnień do różnych systemów informatycznych eksploatowanych w banku.

Lotus Notes wspiera efektywnie zarządzanie projektami i obieg dokumentów, związanych z realizacją procedur zakupowych. Książka teleadresowa banku oparta na Lotus Notes umożliwia wybranym osobom weryfikację podpisów, np. przy sprawdzaniu pełnomocnictw pracowników.

Każdy z uprawnionych do dostępu do tej części bazy może łatwo wyszukać zeskanowany wzór podpisu i sprawdzić, czy zgadza się on z widniejącym na dokumencie.

Trwają prace nad usprawnieniem procesów (zwłaszcza możliwych do zrealizowania samoobsługowo) związanych z zarządzaniem personelem. Pracownicy będą mogli samodzielnie przeszukiwać bazę wakatów, składać zapytania dotyczące urlopów, a także uzyskiwać inne niezbędne im informacje płacowe. Wszystko po to by odciążać pracowników działu personalnego.

Lotus Notes zintegrowany z innymi aplikacjami wspomaga również kilka kluczowych procesów. Aplikacje oparte na produkcie IBM, zintegrowane z systemem Profile, odpowiadają za rejestrację nietypowych procedur dokonywanych w systemie centralnym. Lotus Notes wspomaga procesy związane z przepływem gotówki pomiędzy jednostkami banku oraz zasilaniem gotówką bankomatów.

Dobra platforma i sprawdzony zespół

Przez 8 lat Lotus Notes dowiódł nie tylko tego, że doskonale sprawdza się jako system pocztowy. Dla banku okazał się przede wszystkim doskonałym środowiskiem do tworzenia różnorodnych aplikacji, wspomagających wiele obszarów jego funkcjonowania. To oczywiście wymagało powołania odpowiedniego zespołu fachowców, którzy są w stanie nie tylko zaprojektować, ale i zaimplementować wymagane funkcje. Specjaliści z BPH PBK nadal doskonałą i uzupełniającą infrastrukturę aplikacyjną LN w banku.

Najbliższe plany BPH PBK zakładają dalszą integrację Lotus Notes Domino z innymi systemami eksploatowanymi w banku i jak najszybsze wykorzystanie nowych możliwości wersji 6.5.

Opracowanie Computerworld

Bank BPH PBK jest jednym z najstarszych użytkowników Lotus Notes Domino w Polsce. Jest również właścicielem największej instalacji systemu w naszym kraju.

systemu w nowych zastosowaniach, które – dzięki temu, że niezbyt skomplikowane aplikacje Lotus Notes można napisać naprawdę szybko – wkrótce potem zostały zrealizowane” – wspomina tamte czasy Andrzej Lukaj.

Bank nie miał wówczas jeszcze systemu centralnego, Lotus Notes szybko zaczął więc pełnić wiele funkcji przy wsparciu procesów operacyjnych. Wspomagał realizację zleceń obsługi kart płatniczych. Służył do propagacji wewnętrznych aktów prawnych. Udostępniał też tematyczne bazy wymiany informacji. „Efekt uruchomienia forum wymiany informacji, które założyliśmy od razu dla nas i naszych informatyków w oddziałach, przerósł nasze oczekiwania. Zaczęliśmy wszyscy szybko dzielić się swą wiedzą i w rezultacie napotkane problemy zniknęły jeden po drugim”.

Przed wdrożeniem systemu MS SMS informatycy wykorzystywali Lotus Notes do dystrybucji paczek instalacyjnych z oprogramowaniem. Do czasu, gdy stosowna aplikacja została zastąpiona innym, dedykowanym systemem, w Lotus Notes była prowadzona także ewidencja sprzętu i oprogramowania. Prawdopodobnie jednak najbardziej nowatorskim przykładem wykorzystania Lotus Notes było zbudowanie aplikacji do obsługi home banking z zastosowaniem podpisu elektronicznego. W roku 1996, gdy dostęp do Internetu nie był jeszcze w Polsce tak powszechny, było to najbardziej zaawansowane, a przy tym jedno z najbardziej ekonomicznych rozwiązań dostępnych na rynku. System okazał się nie tylko bezpieczny, ale sprawdził się także w działaniu. (Najwięksi

na łatwe – niemal ad hoc – konstruowanie aplikacji wspomagających pracę grupową. Lotus Notes stanowił główną platformę komunikacyjną banku podczas wdrażania systemu centralnego w byłym BPH. Z wykorzystaniem aplikacji LN utworzono nie tylko tematyczne bazy do wymiany informacji, ale też opracowano mechanizmy przekazywania procedur dotyczących obsługi systemu. Lotus Notes pomagał również w opracowaniu i realizacji projektów, tworzeniu harmonogramów zadań i efektywnym wykorzystaniu zasobów.

Pełna dokumentacja projektu fuzji, w postaci bazy LN, dostępna jednocześnie dla kilku tysięcy uczestników projektu, przyczyniła się do sukcesu fuzji technologicznej banków, której kulminacją było ujednolicenie systemu bankowego w październiku 2002 r.

Lotus Notes w BPH PBK w liczbach

11 tys. licencji

160 serwerów w oddziałach

8 lat korzystania z systemu



Decyzje oparte na Domino

Już od 1998 r. wszystkie decyzje urzędników Ministerstwa Skarbu Państwa są podejmowane z wykorzystaniem aplikacji zbudowanej na platformie Lotus Notes Domino, zintegrowanej z obsługą poczty elektronicznej.

System Decyzyjny – aplikacja pracy grupowej wspomagająca zarządzanie dokumentami, zadaniami i czasem pracy – składa się z pięciu modułów: Obiegu dokumentów (do rejestracji, śledzenia obiegu i stanu realizacji dokumentów), Spraw (będącego rejestrem spraw realizowanych i narzędziem wspomagającym ich realizację), Rzeczowego wykazu akt (bazy pomocniczej i słownikowej ze spisem haseł, teczek i akt), Nadawców (zawierającego spis odbiorców i nadawców korespondencji), Ewidencji (dziennika przepływów korespondencji między jednostkami ministerstwa), Aktów prawnych (udostępniającego treść aktów podpisanych przez ministra) oraz Terminarza kierownictwa (narzędzia do monitorowania spotkań pracowników urzędu).

Lotus od dawna

Wybór platformy Lotus Notes Domino jako podstawy tych rozwiązań nie był przypadkowy. Zespół informatyki w Ministerstwie Skarbu Państwa ma duże doświadczenie w pracy z tym oprogramowaniem. Zdobył je jeszcze w czasach Ministerstwa Przemysłu i Handlu, będącego



Fot. A. Sochón

„Jedną z przyczyn wyboru rozwiązań Lotus był fakt, że jest to system oferujący profesjonalne i cały czas rozwijane narzędzia do tworzenia aplikacji” – Bogusław Dziarnowski, dyrektor Biura Informatyki w Ministerstwie Skarbu Państwa.

jedną z pierwszych organizacji w tej części Europy, która wdrożyła rozwiązanie oparte na Lotus Notes Domino.

Oprócz Systemu Decyzyjnego w ministerstwie funkcjonuje wiele aplikacji pomocniczych, takich jak Książka telefoniczna czy Baza ewidencyjna sprzętu komputerowego i oprogramowania. Większość modułów stworzono we własnym zakresie w Biurze Informatyki Ministerstwa Skarbu Państwa.

„Jedną z przyczyn wyboru rozwiązań opartych na Lotus Notes Domino było właśnie to, że jest to system oferujący profesjonalne i cały czas rozwijane narzędzia do tworzenia aplikacji” – mówi Bogusław Dziarnowski, dyrektor Biura Informatyki w Ministerstwie Skarbu Państwa. Podstawy Systemu Decyzyjnego wykonała firma zewnętrzna, rozwojem systemu natomiast zajmują się pracownicy Biura Informatyki w ministerstwie.

700 użytkowników

Obecnie z systemu korzysta ponad 600 użytkowników w centrali ministerstwa i ponad 100 w trzynastu delegaturach na terenie całej Polski. Wszystkie delegatury są połączone z centralą siecią intranetową.

W ministerstwie działa pięć serwerów Lotus Domino. Dwa z nich, stanowiące klaster (*cluster*), obsługują System Decyzyjny w zdublowanej konfiguracji serwera i danych. Kolejne dwa są przeznaczone do obsługi poczty, jeden zaś jest traktowany jak ogólny serwer pomocniczy. W Systemie Decyzyjnym zaimplementowano rozbudowane mechanizmy kontroli dostępu, zabezpieczające dane i ich spójność. Mechanizmy

te umożliwiają rejestrowanie na bieżąco zmian dokonywanych w systemie przez użytkowników. To zapewnia ich pełne bezpieczeństwo, autoryzację i poufność.

Proces wpisywania i modyfikowania informacji w systemie jest autoryzowany na podstawie osobistego, zabezpieczonego hasłem identyfikatora użytkownika i związanego z nim podpisu elektronicznego. Dane te są weryfikowane każdorazowo podczas nawiązywania połączenia przez użytkownika.

Archiwizacja i podpis elektroniczny

W najbliższym czasie Biuro Informatyki MSP planuje rozbudowę systemu o funkcje automatyzujące procedury, przewidując przepływ pracy. Informatycy przewidują też dalszy rozwój aplikacji w kierunku systemu do zarządzania dokumentami i lepszą integrację Systemu Decyzyjnego z innymi systemami urzędu, m.in. Active Directory domeny Windows 200 oraz systemem do archiwizacji zeskanowanych dokumentów. Ministerstwo planuje rozbudowę modułów do automatycznej archiwizacji i kopii bezpieczeństwa (*backup*) danych oraz integrację funkcjonujących kont dostępowych poprzez wprowadzenie pojedynczego logowania, udostępnionego w Lotus Domino 6.0.

Bezsprzecznie najważniejszym zadaniem pozostanie jednak modernizacja systemu pozwalająca na sprawną obsługę dokumentów wpływających do Polski z Unii Europejskiej i związana z tym konieczność dostosowania systemu do wymogów ustawy o podpisie elektronicznym oraz integracja z czytnikami kart dostępowych.

Opracowanie Computerworld

System Decyzyjny Ministerstwa Skarbu Państwa

700 użytkowników

13 delegatur połączonych Frame Relay

5 serwerów w centrali ministerstwa

1 klaster na platformie Windows NT 4.0 w zdublowanej konfiguracji serwera i danych

Lotus w biurze i na budowie

Grupa Budimex od kilku lat używa rozwiązań wykorzystujących oprogramowanie IBM Lotus. Firma jest w trakcie wdrożenia systemu obiegu dokumentów opartego na Lotus Notes Domino.

Początek dnia pracy każdego z ponad 700 użytkowników sieci rozległej w Grupie Budimex wygląda podobnie. Czy to w centrali, w oddziale, czy też na jednej ze stu budów prowadzonych przez spółkę dzień zaczyna się od lektury BUDINET. W tym portalu intranetowym znajdują się wszystkie ważne informacje dotyczące firmy – od uchwał zarządu i kierownictwa oddziałów, przez procedury i instrukcje systemu zarządzania ISO 9000, po bieżące informacje rynkowe związane z branżą budowlaną. BUDINET, podobnie jak znaczącą część systemów Budimeksu, oparto na rozwiązaniach IBM Lotus. Wcześniej z wykorzystaniem Lotus

Największa grupa budowlana w Polsce

Budimex jest największą w Polsce grupą budowlaną. Zgodnie z corocznym rankingiem Muratora w ub.r. koncern osiągnął sprzedaż na poziomie 2 442,1 mln zł. Od kwietnia 2000 r. większość akcji Budimeksu SA należy pośrednio do hiszpańskiej Grupy Ferrovial – trzeciej pod względem wartości sprzedaży firmy budowlanej w Hiszpanii.

W skład grupy obok spółek Budimex SA i Budimex Dromex wchodzi również kilka innych podmiotów: producent domów o konstrukcji drewnianej Unibud; MK Centrum czołowa firma od konstrukcji stalowych, Sprzęt Transport – największa w kraju firma sprzętowa, oraz Budimex Projekt, czyli biuro projektów w Grupie.

Grupa prowadzi działalność jako generalny wykonawca, inwestor zastępczy, podwykonawca i developer. Grupa Budimex SA działa zarówno w budownictwie przemysłowym, jak i mieszkaniowym oraz lądowo-inżynierijnym. Przez ostatnich 30 lat firma wybudowała terminale na lotniskach w Krakowie i Poznaniu oraz Centrum Kontroli Ruchu Lotniczego w Warszawie, a także autostradę nr 1 w Iraku. Dziś jest wykonawcą kolejnych odcinków autostrady A4.

Warszawiakom firma kojarzy się przede wszystkim z wykonawcą stacji metra „Dworzec Gdański”, Trasą Siekierską, a także tak charakterystycznymi biurowcami, jak centrala „Warty” oraz budynek PLL LOT.



Fot. A. Sochołt

„Podstawową zaletą Lotus Notes Domino jest jego uniwersalność. Użytkownik, który nauczył się już obsługi poczty, nie ma większych problemów z przyswojeniem sobie zasad funkcjonowania kolejnych aplikacji”
– Marek Szelągowski, dyrektor Biura ds. Informatyki w Budimex SA.

Domino uruchomiono w spółce pocztę elektroniczną i serwis internetowy dla klientów.

Usprawnić firmę

Najnowszy projekt prowadzony obecnie w firmie Budimex zmierza do usprawnienia systemów zarządzania. Spółka jest w trakcie wdrożenia nowego systemu pracy grupowej i obiegu dokumentów. Stworzono mapę procesów biznesowych, z których użytkownicy na początek wybrali kilka do implementacji w systemie informatycznym. W pierwszej kolejności wybrano procesy zamawiania sprzętu IT, akwizycji, umów z podwykonawcami oraz rozliczania produkcji budowlanej. Zaczęto budowę specjalnej centralnej bazy danych dokumentów, w której będą umieszczane informacje dotyczące m.in. historii kontaktów i korespondencji z klientem, historii obiegu dokumentów poszczególnych procesów.

Zgodnie z założeniami projektu już wkrótce wszystkie przychodzące do firmy Budimex pisma będą skanowane i dostępne osobom uprawnionym w wersji elektronicznej. Każdy projekt inwestycyjny realizowany przez Budimex będzie miał oddzielny „profil budowy”. W nim kierownik na bieżąco będzie mógł przeglądać wszystkie dokumenty dotyczące przedsięwzięcia. Dzięki łatwemu dostępowi do umów i faktur pozwoli mu to również na lepsze kontrolowanie budżetu. Ostatnim etapem realizowanego projektu będzie integracja aplikacji z systemami wykorzystywanymi przez Budimex (SAP, Teta, NSGO i MS Project) w zakresie niezbędnym do właściwego funkcjonowania obsługiwanych procesów. „Podstawową zaletą Lotus Notes Domino

jest jego uniwersalność. Użytkownik, który nauczył się już obsługi poczty, nie ma większych problemów z przyswojeniem sobie zasad funkcjonowania kolejnych aplikacji” – mówi Marek Szelągowski, dyrektor biura ds. informatyki w Budimex SA. – „Może przy tym mieć dostęp do aplikacji korzystając zarówno z łącza stałego, modemu, jak i za pośrednictwem GPRS”.

Jak twierdzi Marek Szelągowski, dzięki wdrożeniu aplikacji opartych na technologii IBM Lotus, informatycy mogą nadążać za potrzebami biznesu i to praktycznie bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów.

Wdrożenie nowej aplikacji wymaga przede wszystkim wysiłku analityków. „Odzwierciedlenie tych procesów w systemie odbywa się już dość szybko i bezboleśnie” – mówi główny informatyk Budimeksu.

Opracowanie Computerworld

Lotus Notes Domino w Grupie Budimex w liczbach

700 użytkowników

120 lokalizacji

4 serwery obsługujące system

Pozycja zobowiązuje

DaimlerChrysler AG jest trzecim pod względem liczby instalacji użytkownikami Lotus Domino na świecie. Z poczty elektronicznej i bez mała tysiąca aplikacji, opartych na produkcie IBM, korzysta kilkadziesiąt tysięcy pracowników koncernu. Zupełnie naturalny jest fakt, że także DaimlerChrysler Automotive Polska zaprojektował i wdrożył u siebie kilkanaście różnych aplikacji na platformie Lotus Domino.

Jeszcze do niedawna proces składania zamówień w każdym dziale DaimlerChrysler Automotive Polska wyglądał trochę inaczej. W jednych działach pracownicy posługiwali się formularzami wypełnianymi ręcznie, w innych decyzje były podejmowane po ustnym ustaleniu z kierownikiem. Ta dowolność sprawiała trudności przy próbach szacowania skali i dynamiki wydatków firmy. Wstępna ocena była możliwa dopiero na etapie księgowania faktur w systemie SAP. Chcąc uporządkować i ujednolicić ten proces, kierownictwo firmy zaczęło szukać systemu, który pozwalałby na bieżący wgląd w wartość składanych zamówień.

Lotus – zawsze przydatny

DaimlerChrysler od lat korzysta z modułów: finansowego, kontrolingowego oraz sprzedaży i dystrybucji systemu SAP. Dlatego też początkowo uznano, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wykorzystanie SAP. Niestety koszt zakupu licencji i wdrożenia systemu byłby zbyt wysoki. Alternatywą okazała się platforma Lotus Domino, wykorzystywana w DaimlerChrysler Automotive już od 7 lat. Oprogramowanie Lotus Notes Domino jest wykorzystywane także do komunikacji z ponad 70 dilerami koncernu. Każdy z nich może dostać się do intranetu za pomocą przeglądarki. Takie rozwiązanie ma dwie podstawowe zalety. Jest tanie, ponieważ nie wymaga zakupu dodatkowych licencji dla dilerów. Praktycznie nie wymaga wsparcia ze strony wewnętrznego działu IT DaimlerChrysler Automotive. Lotus wspomaga także proces korespondencji seryjnej do dilerów. Dział jako profesjonalna baza help desku, a także system informacji serwisowej. Stosowany jest często również do odwzorowania procesów (jako *workflow*).

Wiele typów zamówień, jeden wzór

Prace związane z wdrożeniem systemu zlecono jednemu z wrocławskich partnerów IBM. Informacy-
tycy z DaimlerChrysler zajęli się opracowaniem

uniwersalnego modelu wniosku zamówienia, który uwzględniałby specyfikę zakupu zarówno sprzętu biurowego, jak i zlecania dużych kampanii reklamowych.

Dziś pracownicy wszystkich działów dokonują zamówień wg tego samego wzoru. Aplikacja składa się z 4 modułów: Obiegu dokumentów, Definicji struktur organizacyjnych, Rejestru umów i Rejestru faktur. Formularz zamówienia nie ma ograniczeń co do liczby pozycji asortymentowych. System jest zintegrowany z modulem finansowo-księgowym i kontrolingowym SAP. Zamówienia są uruchamiane zgodnie z obowiązującymi procedurami. Zatwierdzanie odbywa się

Po akceptacji zamówienia system automatycznie tworzy formularz z wszystkimi danymi firmy. Wzorzec zamówienia jest przechowywany w dokumencie MS Word. Po realizacji dostawy do dokumentu zamówienia jest dołączana faktura.

Wiedzieć więcej

Mimo iż od zakończenia projektu implementacyjnego minęło już kilka miesięcy, system składania zamówień wewnętrznych jest cały czas rozwijany. Do systemu zostanie dołączony także moduł zbierający dane o zaliczkach dla podwykonawców. Cały czas planowana jest rozbudowa części



Fot. A. Sochot

„Przez ostatnich 7 lat nasza firma bardzo się rozwinęła. Zamiast jednego biura, mamy dziś kilka punktów w całym kraju. O ile w 70-osobowej firmie komunikacja odbywała się bez problemu w sposób nieformalny, o tyle dziś jest nam potrzebny system koordynujący pewne działania” – Krzysztof Baracz, administrator systemów w DaimlerChrysler Automotive Polska.

w ramach systemu *workflow* i bazy odwzorowującej strukturę organizacyjną firmy. Przed złożeniem zamówienia pracownik musi się zarejestrować i podać szacowany koszt zamówienia. Każde jest potem akceptowane elektronicznie przez przełożonego. Kierownik kontroluje poziom wydatków działu, a w wielu przypadkach ma także wgląd do aktualnej umowy z podwykonawcą/podstawcą, którą można podłączyć do zamówienia.

Lotus w DaimlerChrysler w liczbach

90 tys. użytkowników na świecie

400 użytkowników

7 lat z Lotus Notes Domino

raportowej systemu. Informatycy zastanawiają się nad automatyzacją tego procesu na bazie Business Objects. Już wkrótce będą mieli również możliwość sprawdzenia bieżącego stanu realizacji zamówień.

Dużo pracy w przyszłym roku

Najbliższych 12 miesięcy to okres wytężonej pracy dla działu IT DaimlerChrysler Automotive Polska. Spółka będzie wdrażać zintegrowany system do wsparcia pracy grupowej, oparty na produkcie IBM Lotus Workflow, obejmujący większość procesów zachodzących w organizacji. Dlaczego na taki krok zdecydowano się dopiero teraz? „Przez ostatnich 7 lat nasza firma bardzo się rozwinęła. Zamiast jednego biura, mamy dziś kilka punktów w całym kraju. O ile w 70-osobowej firmie komunikacja odbywała się bez problemu w sposób nieformalny, o tyle dziś jest nam potrzebny system koordynujący pewne działania” – odpowiada Krzysztof Baracz, administrator systemów w DaimlerChrysler Automotive Polska.

Opracowanie Computerworld



Koniec wojny na liczby i licencje

Rozmowa ze Stephenem McGibbonem, regionalnym menedżerem IBM ds. sprzedaży rozwiązań Lotus w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, Bliskiego Wschodu i Afryki.

W jakim kierunku IBM Lotus zamierza rozwijać swoje produkty?

Przede wszystkim w kierunku integracji i rozwoju oprogramowania w ramach przyjętego standardu J2EE. Klienci od dawna zgłaszali nam zapotrzebowanie na produkt, który umożliwiałby udostępnienie taniej poczty elektronicznej pracownikom, którzy do tej pory byli jej pozbawieni. Tak było w przypadku personelu, pracującego w hali fabrycznej lub ludzi niemających stałych biur. Produkt powinien być nie tylko tani, ale skalowalny, tak by obsługiwać nawet powyżej 10 tys. użytkowników. Nasi klienci mówili również, że chcą systemu, który można łatwo zintegrować z istniejącą infrastrukturą bez ingerencji w stacje klienckie.

Produkt odpowiadający na te potrzeby pojawił się na rynku w pierwszym kwartale 2003 r. Jest nim Lotus Workplace Messaging 1.0. System udostępnia swoim użytkownikom nie tylko pocztę elektroniczną,

firmy. Jej słusność potwierdza fakt, że nad rozwojem tego standardu pracuje nie tylko IBM, ale także Oracle, Hewlett-Packard czy SAP.

Dlaczego IBM jest tak bardzo przywiązany do standardu Java?

Oparcie strategii produktowej na platformie J2EE pozwala na zaoferowanie klientom produktów o niskim współczynniku całkowitych kosztów utrzymania (tzw. *Total Cost of Ownership*).

J2EE to bezpieczny, otwarty standard, łatwo integrujący się z istniejącą infrastrukturą komunikacyjną chociażby z portalem WebSphere i bazą DB2. Nasi klienci korzystając z tego standardu mogą jednak wybierać pomiędzy różnymi produktami opartymi

platforma do aplikacji do pracy grupowej czy obiegu dokumentów. Czy Polska jest pod tym względem specyficzna?

To zupełnie zrozumiałe, że wszyscy zaczynają od poczty elektronicznej. Z czasem próbują wykorzystywać inne funkcje i cechy Domino. Implementują platformę w systemach wymagających podwyższonego bezpieczeństwa, w aplikacjach wspomagających pracę biura czy obieg dokumentów. Wreszcie zaczynają używać Lotus Domino jako środowiska aplikacyjnego.

W miarę postępowania procesu integracji Polski z Unią Europejską jednym z kluczowych problemów dla naszych tutejszych klientów stanie się rosnąca konkurencja, zwłaszcza w aspekcie takim jak

„Wojna na liczby i licencje” nie jest już tak istotna. Dla naszych klientów najważniejsze są koszty utrzymania infrastruktury oraz wskaźnik związany z czasem od wdrożenia do momentu dostarczenia pierwszych wartości biznesowych (time to value).

na J2EE. Programiści zyskują uniwersalną platformę, na której mogą rozwijać kolejne systemy. Właśnie z tych powodów IBM jest mocno zaangażowany w rozwój produktów opartych na J2EE i działa w Eclipse Consortium. Chcemy mieć pewność, że rozwijane dziś standardy będą wykorzystywane także w przyszłości.

IBM WebSphere Portal czy nowe produkty IBM Workplace mają zaimplementowane wiele mechanizmów wspomagających pracę grupową i komunikację. Ich funkcjonalność jest w niektórych aspektach zbliżona do Lotus Domino. Czy to oznacza, że z czasem zastąpią one ten produkt?

Nie mówimy o „zastąpieniu”, a o „integracji” w ramach nowego standardu J2EE. Lotus Workplace to właśnie platforma komunikacyjna bazująca na nowych standardach, która zapewnia funkcjonalność serwera Domino. Co więcej, Lotus Domino stanowi jeden z kluczowych elementów tej platformy, a Lotus Notes jest jednym z najważniejszych systemów oprogramowania klienckiego, który będzie umożliwiał korzystanie z portalu (obok przeglądarki internetowej Rich Java Client, Pervasive Computing Device Client i klienta Microsoft Outlook). Nie chcemy w żaden sposób przebudowywać Lotus Domino. Nie zamierzamy także zmieniać jego nazwy. Dziś dostarczamy na rynek wersję Domino 6.5. W pierwszym kwartale przyszłego roku wydamy wersję 6.5.1, a w 2005 r. Domino 7. Równolegle będziemy rozwijać inne produkty pracy grupowej dostarczane w ramach strategii opartej na standardzie J2EE IBM Lotus Workplace.

Lotus Domino jest w naszym kraju wykorzystywany głównie jako serwer pocztowy, a dopiero potem jako

szybkość dostarczania towarów na rynek (*time to market*). Działy IT i ich szefowie znaleźli się pod presją, by dostarczyć rozwiązania wnoszące wartość do biznesu, wartość, która daleko wychodzi poza możliwość komunikacji e-mailem i współdzielenie kalendarza.

Czyżby wobec tego nasz rynek nie wyróżniał się niczym szczególnym?

Z moich doświadczeń wynika, że Polska nie różni się zbytnio od innych państw środkowo- i zachodnioeuropejskich. Polscy klienci używają Domino, by zapewnić rzeczywiste wartości biznesowe firmie i móc szybko odpowiadać na zmiany zachodzące w ich otoczeniu. Jako że budżety nie są zbyt duże, wdrażając Lotus Domino klienci muszą brać pod uwagę nie tylko całkowite koszty utrzymania systemu, ale także czas, jaki upływa od jego wdrożenia do dostarczenia korzyści dla klienta (tzw. czynnik *time to value*).

Polska to wciąż rynek rozwijający się. To czyni go trochę nieprzewidywalnym. Czasem trudno ocenić, który z trendów technologicznych spopularyzowanych w krajach bardziej uprzemysłowionych zostanie zaadaptowany przez przedsiębiorstwa lokalne, a który nie. To także kraj bardzo zróżnicowany. Z jednej strony, wiele firm wykorzystuje naprawdę najnowsze technologie. Z drugiej jednak wielu innych wciąż doskwiera brak zaawansowanych systemów komunikacyjnych.

Polscy klienci skupiają się na wartości biznesowej rozwiązań. Doskonale rozumieją, że na bazie naszych technologii mogą rozwijać aplikacje do zarządzania wiedzą, obiegiem pracy grupowej, e-learningiem czy zarządzaniem dokumentami.

Coraz częściej utwierdzają się w przekonaniu, że personel firm powinien współdzielić informacje pomiędzy działami. To wyraźna zmiana w stosunku do tego, co obserwowaliśmy w przeszłości.



ale także kalendarz i plan zadań. To pozwala na silną personalizację portali korporacyjnych bazujących na tym rozwiązaniu i oczywiście zwiększenie produktywności pracowników. Jego ogromną zaletą jest również prostota. Nauka obsługi nie wymaga specjalnych szkoleń.

Workplace Messaging 1.0 jest oparty na standardzie J2EE. To wybór wynikający ze strategii naszej



Nie da się ukryć, że Polska jest dziś w wyjątkowej sytuacji. Przedsiębiorstwa już wkrótce będą miały szansę na konfrontację z konkurencją, naszymi klientami z Europy Zachodniej. Polskie firmy nie starają się od zera, gdyż swoje systemy rozwijają od lat. Mają przy tym szansę czerpać z doświadczeń innych – nie wpadać w pułapki i nie powielać błędów popełnianych np. przed 5 laty.

Jest Pan związany z firmą od wielu lat. Proszę powiedzieć, jakie daty są Pańskim zdaniem przełomowe w rozwoju Lotus Notes i Domino?

Na pewno najistotniejszą jest rok 1986, kiedy to Ray Ozy zaczął pracę nad Lotus Notes. Produkt powstał w czasach, gdy sieci LAN nie były zbyt



Fot. IBM

powszechne, ich przepustowość była bardzo niska, a najpopularniejszym sposobem wymiany danych były dyskietki. Już wtedy jednak Ray Ozy rozwijał funkcje replikacyjne produktu.

W roku 1995 Lotus software został przejęty przez IBM. Lou Gerstner nazwał wtedy Lotusa „koronnym klejnotem w strategii IBM e-business”. Wkrótce potem koncern przeorganizował swoją strukturę, jednocząc oprogramowanie pod 4 markami (Lotus, Tivoli, Data Management, WebSphere, a od niedawna także piątą – Rational). Z punktu widzenia rozwoju Lotusa to oznaczało jedno. Nie trzeba było dłużej skupiać się nad rozwijaniem funkcji związanych z bezpieczeństwem, które zostały przejęte przez specjalistów z grupy Tivoli, czy integracją z systemami zaplecza (*back end*), czym zajęła się grupa Data Management. To pozwoliło skupić się na zapewnieniu funkcji, dzięki którym marka stała się sławna, a więc dzięki jej możliwościom związanym ze współpracą i wspieraniem interakcji między ludźmi.

W tym samym czasie upowszechnia się sieć Web. Wiele analityków zapowiada, że Lotus Notes jest

już technologią odchodzącą w przeszłość ponieważ World Wide Web załatwi wszystkie zagadnienia związane z dostępem do informacji. Dla Lotus software Internet nie był jednak zagrożeniem, ale wielką szansą. Firma zintegrowała IBM Web Server z Lotus Notes Server i przemianowała cały pakiet na Lotus Domino Server. Dodając serwer Web, umożliwiono użytkownikom dostęp do poczty i aplikacji poprzez przeglądarkę. Dzięki temu Domino szybko udało się pokonać innych konkurentów, którzy przeoczyli tę szansę.

Kolejną ważną datą był przełom lat 2002/2003 i wprowadzenie standardów J2EE i Web Services do produktów IBM. Tak jak w przypadku WWW i Internetu, IBM dostrzegł kolejną ogromną szansę. Dowodem na to są duże inwestycje IBM w Linuxa, grid computing i standardy otwarte.

Jest to także nowe wyzwanie dla twórców Lotus Notes Domino. Polega ono na zapewnieniu odpowiednich funkcji wspomagających współpracę pomiędzy ludźmi. Mam tu na myśli narzędzia, takie jak: komunikatory, systemy do zarządzania dokumentami, systemy CMS (*Content Management System*), aplikacje wspomagające pracę w grupie, a także spotkania elektroniczne. Słowem wszystkie funkcje komunikacyjne dla tworzonego właśnie złożonego środowiska opartego też na standardach otwartych.

Co Pańskim zdaniem zadecydowało o sukcesach Lotus Notes, a potem Lotus Domino na rynku rozwiązań do pracy grupowej?

Poczta elektroniczna jest dziś czymś oczywistym. Potrzeby klientów wykraczają poza możliwość wysyłania i odbierania e-maili. Klienci chcą przepływu pracy grupowej, zarządzania dokumentami, możliwości prowadzenia nauki online, komunikatorów internetowych. Wszystko to musi się odbywać w bezpiecznym środowisku.

Analitycy przyzwyczaili się do mierzenia pozycji rynkowej za pomocą liczby sprzedanych licencji. Dla IBM „wojna na liczby i licencje” nie jest już tak istotna. Dla klientów najważniejsze są koszty utrzymania infrastruktury i wskaźnik związany z czasem od wdrożenia do momentu dostarczenia pierwszych wartości biznesowych (*time to value*).

Sądząc po opiniach analityków, przewoźnimy wśród dostawców, jeśli chodzi o te aspekty naszej działalności. Naszą strategią nigdy nie była tylko sprzedaż produktów, ale skupienie się na rozwiązaniach. Trzeba pamiętać, że to Lotus wynalazł pojęcie pracy grupowej. Nie zmuszaliśmy przy tym klientów do ciągłej aktualizacji i zastępowania (*rip and replace*) jednych wersji kolejnymi, których oni nie potrzebują lub nie chcą.

Serwer Domino zawiera dziś wszystkie funkcje wspomagające komunikację i pracę grupową w jednym pudełku. Poczta, obieg i biblioteki dokumentów. Wszystkie do użytku na wielu platformach, włączając w to Linuxa, przy użyciu niemal dowolnego oprogramowania klienckiego, w tym Microsoft Outlook. Wciąż chcemy dostarczać klientom rozwiązania na przyszłość. Oczywiście, bez rewolucji, ale „dopiero wtedy, gdy... i jeśli” będą gotowi do migracji.

Opracowanie Computerworld

Lotus w datach

1982

Mitch Kapor, były hipis, dj i nauczyciel medytacji transcendentalnej zakłada Lotus Development Corp.

1983

premiera Lotus 1-2-3

1989

premiera pierwszej wersji Lotus Notes

1995

IBM kupuje Lotus Development

1996

premiera Lotus Domino, wspomagającego rozwiązania oparte na sieci WWW

Lotus wydaje Lotus LearningSpace 1.0

1997

premiera Domino.Doc

1999

premiera Lotus Sametime 1.0

premiera Lotus Notes R5 oraz Lotus QuickPlace 1.0

2000

IBM umożliwia integrację Lotus Domino z WebSphere

2001

premiera IBM Lotus LearningSpace 5.0

2002

początek całkowitej integracji Lotus Development z IBM Software Group

premiera Lotus Notes Domino 6.0, Sametime 3, QuickPlace 3, Lotus Virtual Classroom

2003

decyzja o polonizacji większości produktów, a także o rozpoczęciu świadczenia usług wsparcia technicznego w języku polskim



Jak kostki domino... – siła łączenia ludzi

Domino – nazwa gry stołowej prostokątnymi kostkami (kamieniami), z których każda ma dwa pola z punktami 1-6. Możliwości platformy można odnieść właśnie do kostek Domino (nazwa serwera platformy) – w zależności od potrzeb przedsiębiorstwa kostki są dokładane do istniejących...

Niniejsze opracowanie jest poświęcone szeroko rozumianej pracy grupowej, która znalazła zastosowanie w rozwiązaniach IBM Lotus software. Jednym z najważniejszych produktów jest Lotus Notes Domino, główna platforma wspomagająca pracę grupową na rynku, kompleksowo rozwiązująca system komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej przedsiębiorstwa. O tej platformie napisano już bardzo dużo i jest ona dostępna na rynku od kilkunastu lat. Lotus Notes Domino 6 jest oprogramowaniem przeznaczonym zarówno dla małych firm, jak i rozproszonych korporacji.

Jest systemem nie tylko obsługującym komunikację wewnętrzną oraz sprawną wymianę informacji ze światem zewnętrznym, ale także elastyczną platformą do tworzenia aplikacji biznesowych, np. aplikacji workflow.

Szybka i niezakłócona niczym wymiana informacji wewnątrz firmy, z partnerami zewnętrznymi, klientami, a także potencjalnymi klientami, sprawny obieg dokumentów oraz automatyzacja procesów biznesowych stają się kluczowymi elementami uzyskania przewagi nad konkurencją.

Użytkownicy poprzednich wersji Lotus Notes Domino podkreślają w szczególności wartość dodaną platformy w postaci szerokiej gamy dostępnych aplikacji, począwszy od najprostszych systemów informacyjnych, rozwiązań intranetowych, serwisów WWW, rozwiązań ekstranetowych, poprzez automatyzację i zarządzanie procesami, zarządzanie obiegiem dokumentów, zarządzanie projektami, skończywszy na zintegrowanych systemach typu Sales Force Automation, Customer Relationship Management czy Supply Chain Management.

Od wielu lat platforma Lotus Notes Domino jest uważana za najlepszą w swojej dziedzinie.

Według oficjalnej definicji ze stron Workflow Management Coalition (www.wfmc.org) jest to system zarządzania organizacją pracy, który automatyzuje procesy biznesowe. W procesach tych dokumenty i informacje z nimi związane, a także zadania są przekazywane od jednej osoby do następnej wg porządku zapisanego w definicji procesu.

Naturalnym rozszerzeniem platformy Lotus Notes Domino jest narzędzie Lotus Workflow. Oparte na platformie Lotus Notes Domino korzysta ze wszystkich cech i właściwości platformy. Rozszerzenie rozwiązania o intuicyjne narzędzie, jakim jest Lotus Workflow, ułatwia tworzenie

Lotus Notes Domino – główna na rynku platforma wspomagająca pracę grupową, kompleksowo rozwiązująca system komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej przedsiębiorstwa.

Cechy kluczowe platformy:

- Bezpieczeństwo i dostępność. Zaawansowane mechanizmy bezpieczeństwa i odporność na wirusy, klastrowanie serwerów i *load balancing*.
- Wysoki współczynnik zwrotu z inwestycji (ROI).
- Szybkość tworzenia nowych i różnorodność istniejących aplikacji Lotus Notes.
- Ochrona inwestycji. Niezależność od platformy sprzętowej, skalowalność i możliwość integracji z innymi systemami.
- Zwiększenie wydajności pracy. Automatyzacja procesów biznesowych i błyskawiczne udostępnianie informacji.

Naturalne rozszerzenie – workflow

Wiele rozwiązań opartych na platformie Lotus Notes Domino to aplikacje typu workflow, co jest zgodne z ogólnym trendem usprawniania procesów gospodarczych, przepływów pracy (*workflow*), zarządzania procesami gospodarczymi (*workflow management*).

i zarządzanie procesami biznesowymi w przedsiębiorstwie. Wykorzystując element wizualizacji procesów za pomocą specjalnego narzędzia Lotus Workflow Architect, wspomagamy i przyspieszamy proces tworzenia aplikacji, zgodnie ze wszelkimi zasadami i porządkiem zapisanych procesów.

Utworzone za pomocą Architecta aplikacje wiążą trzy podstawowe elementy: ludzi wraz z rolami, jakie pełnią, procesy biznesowe (ścieżki procesów biznesowych), strukturę organizacyjną w firmie. Prostota zarządzania Lotus Workflow jest oparta na najbardziej intuicyjnych zasadach zarządzania systemami tego rodzaju. Poprzez jasne, wizualne modele procesów pozwala wykorzystującym go przedsiębiorstwom szybciej, bardziej wydajnie i skutecznie modelować, rozwijać i stosować elastyczne aplikacje umożliwiające automatyzację procesów.

Aplikacje tworzone za pomocą Lotus Workflow mogą być dostępne w środowiskach: Lotus Notes lub przeglądarki internetowej, wg życzeń i aktualnych potrzeb przedsiębiorstwa.

Architektura Lotus Workflow ustanawia relacje występujące między trzema wymiarami efektywnych procesów workflow:

- Regułami biznesowymi, które składają się na cały przebieg procesu.
- Strukturą organizacyjną przedsiębiorstwa, osobami lub grupami osób, które są związane z poszczególnymi etapami procesu biznesowego.
- Informacją, która jest wymieniana pomiędzy etapami procesu biznesowego.

Technologia Lotus Workflow pozwala na usprawnienie większości procesów biznesowych w przedsiębiorstwie, poprzez automatyczne skojarzenie odpowiednich ludzi z odpowiednimi zadaniami, spełniając oczekiwania klientów w zakresie niezawodności, podwyższenia efektywności: skrócenia czasu obsługi, zwiększenia produktywności oraz podwyższenia jakości obsługi.

Opracowanie IBM





Nowy system zarządzania kursami elektronicznymi

Ponad 8 lat po premierze Lotus Learning Space, IBM wprowadził na rynek zupełnie nowy system wspomagający szkolenia.

Nowoczesny system wspomagający kształcenie pracowników nie może być jedynie platformą do udostępniania kursów w formie elektronicznej. Musi mieć narzędzia umożliwiające pomiar efektywności szkoleń oraz pozwalające na samodzielne tworzenie i modyfikowanie kursów. Zgodnie z deklaracjami Andrew Sadlera, dyrektora ds. e-learningu w IBM, nowy produkt IBM Lotus Learning Management System (LMS) wychodzi naprzeciw tym potrzebom. „Przy budowie systemu wykorzystaliśmy interfejs WWW, dzięki czemu klienci mogą dotrzeć do naszego Learning Management System do swoich portali korporacyjnych. To uprości proces dystrybucji szkoleń” – podkreśla Andrew Sadler. Wprowadzony niedawno na rynek

IBM jednym z liderów rynku e-learning według czołowych analityków

Długoletnie doświadczenie i wykwalifikowany zespół specjalistów, biegłych zarówno w metodologii tworzenia kursów, jak i zagadnieniach technicznych, to – zdaniem czołowych analityków – główne atuty IBM w dziedzinie e-learningu. Uznają oni IBM za jednego z liderów tego obiecującego rynku.

Lotus Learning Management System jest platformą umożliwiającą zarządzanie procesem szkolenia personelu, w trybach zarówno zdalnym, jak i stacjonarnym.

Pełna integracja

Lotus Learning Management System (LMS) jest pierwszym większym systemem z linii produktowej Lotus software opartym na technologii Java 2 Enterprise Edition (J2EE) 1.3. Zapewnia to łatwą integrację LMS zarówno z aplikacjami szkoleniowymi opracowanymi przez niezależne firmy programistyczne, jak i modułami kadrowo-płacowymi systemów ERP. Wszystko po to, by dostosować program szkoleń do konkretnych potrzeb klientów, a także udostępnić wiedzę o przeprowadzonych kursach osobom

odpowiedzialnym za rozwój kadr. Dziś, gdy klienci myślą o wdrożeniu systemów e-learningowych patrzą na szkolenia elektroniczne przez pryzmat zysków, taka integracja z systemami daje możliwość szybkiej oceny kompetencji pracowników i uzupełnienia ewentualnych braków.

Wszystko w pakiecie

W skład pakietu wchodzi narzędzia i aplikacje pozwalające na tworzenie, dostarczanie i zarządzanie szkoleniami oraz oprogramowanie umożliwiające korzystanie z kursów w trybie offline. W razie potrzeby system LMS można zintegrować z pakietem IBM Lotus Virtual Classroom, dzięki czemu istnieje możliwość poszerzenia szkoleń o dodatkowe elementy. Zastosowanie Lotus Virtual Classroom umożliwia tworzenie tzw. wirtualnych klas, wspólną naukę w czasie

własnej platformy złożonej z kilku różnych rozwiązań, np. wirtualnej klasy, komunikatorów internetowych czy specjalizowanych narzędzi do tworzenia treści szkoleniowych. Ma to szczególne znaczenie w przypadku firm, które wdrażają u siebie rozwiązania stopniowo, przez lata. Mogą w ten sposób skonstruować uniwersalne rozwiązanie doskonale dopasowane do potrzeb, a przy tym złożone z najlepszych dostępnych opcji. Właśnie takie podejście zaleca wielu ekspertów jako to, które najlepiej pozwala zaadaptować się pracownikom do nowatorskich metod nauki.

Ocena pracownika

Lotus Learning Management System umożliwia zarządzanie szkoleniami w trybach: zdalnym i stacjonarnym (tradycyjnym). W nowym systemie rozbudowano funkcje pozwalające na pomiar i ocenę kompetencji pracowników.

Lotus Learning Management System (LMS) jest pierwszym większym systemem z linii produktowej Lotus software opartym na technologii Java 2 Enterprise Edition (J2EE) 1.3. Zapewnia to łatwą integrację LMS zarówno z aplikacjami szkoleniowymi opracowanymi przez niezależne firmy programistyczne, jak i modułami kadrowo-płacowymi systemów ERP.

rzeczywistym, wymianę poglądów wśród osób uczestniczących w kursie przy użyciu tzw. chaty, wirtualnych tablic, mechanizmów umożliwiających współdzielenie ekranów i przejmowanie kontroli nad stacjami roboczymi przez instruktora, tworzenie ad hoc quizów, ankiet, prostych testów.

Lotus LMS opiera się na serwerze WebSphere i współpracuje z bazami DB2, Oracle i MS SQL. Wspiera również formaty wymiany danych SOAP i XML, a także podstawowe standardy szkoleniowe, np. SCORM i AICC.

Nowy produkt został wyposażony w kilka funkcji, których nie było w poprzednich wersjach produktu – Lotus Learning Space. W pakiecie znajduje się IBM Lotus LMS Authoring Tool, nowy moduł pozwalający na samodzielne projektowanie kursów zgodnych ze standardami międzynarodowymi, także przez instruktorów bez doświadczenia w programowaniu. Umożliwia implementację elementów wchodzących w skład innych kursów, a także dołączanie do treści szkolenia plików graficznych i audio-wideo.

Większa otwartość

IBM rozbudował również funkcje umożliwiające integrację systemu z rozwiązaniami innych dostawców. To czyni system bardziej uniwersalnym. Daje również przedsiębiorstwu możliwość skonstruowania

Funkcje raportowe zaprojektowano w taki sposób, że nawet menedżerowie liniowi mogą analizować wiedzę swoich podwładnych i dostosować program ich szkoleń do indywidualnych potrzeb każdego pracownika.

W pełni konfigurowalny katalog kursów wraz z funkcjami umożliwiającymi rejestrację i powiadomianie osób oczekujących na przeprowadzenie kursu pozwala na dokładne uporządkowanie polityki informacyjnej dotyczącej szkoleń. To niebagatelna zaleta zwłaszcza w przypadku dużych, rozproszonych geograficznie organizacji, które szkolą swoich pracowników w zakresie wielu zagadnień.

Opracowanie Computerworld

Nowy Lotus LMS uznany za jeden z najlepszych produktów wspomagających kształcenie

Lotus Learning Management System (LMS) otrzymał nagrodę HR Executive's Top Training Products 2003 Award przyznaną przez specjalistyczny magazyn HR Executive Magazine. Kryteriami decydującymi o wyborze tego systemu były: nowatorskie rozwiązania funkcjonalne zastosowane w aplikacji i potencjalne oszczędności płynące z wdrożenia systemu.



Wiedzieć więcej

Kompleksowy system zarządzania wiedzą obejmuje procesy związane z powstawaniem wiedzy, jej organizowaniem, dystrybuowaniem i gromadzeniem. Produktem umożliwiającym połączenie tych elementów w całość jest Lotus Discovery Server.

Thomas Stewart, autor znanej książki *Kapitał intelektualny*, podzielił zasoby wiedzy organizacyjnej na trzy kategorie. Pierwsza z nich to wiedza przechowywana przez pracowników – ich indywidualne umiejętności i doświadczenia. Druga kategoria to wiedza zapisana w dokumentach i przechowywana na wszelkich nośnikach umożliwiających szybki dostęp do niej. Trzeci rodzaj to wiedza chroniona patentami i innymi prawami autorskimi. O sukcesie organizacji decyduje umiejętność wykorzystania wiedzy każdego rodzaju. Z wiedzy chronionej prawnie można korzystać tylko w ograniczonym zakresie. Kluczowe staje się zatem pełne wykorzystanie tego, co zostało zapisane na nośnikach i w systemach informatycznych, a także wiedzy i doświadczeń pracowników. To wyzwania, przed którymi stoją wszyscy producenci systemów wspomagających zarządzanie wiedzą.

Wiedza na mapie

Najważniejszym systemem w ofercie IBM przeznaczonym do zarządzania wiedzą jest Lotus Discovery Server. Wersję LDS 2.0 wyposażono w wiele nowych funkcji umożliwiających dokonywanie analiz metrycznych, grupowanie i klasyfikowanie wiedzy powstającej w organizacji. Lotus Discovery Server ma pokaźną liczbę przydatnych narzędzi pozwalających na zarządzanie wiedzą pochodzącą z różnych systemów informatycznych. Najważniejszą częścią systemu jest „Mapa wiedzy” (K-map) umożliwiająca graficzną reprezentację wiedzy przedsiębiorstwa, odpowiednio skategoryzowanej i posegregowanej. Za pomocą interfejsu graficznego użytkownik systemu może łatwo lokalizować potrzebne pliki, dokumenty i elementy graficzne przechowywane w systemach rozproszonych w całej organizacji. LDS wyposażono w funkcje umożliwiające wyszukiwanie pełnotekstowe i wg kategorii. Użytkownik może również wyszukiwać informacje, posługując się kontekstem. Znajdując interesujący dokument, łatwo sprawdzić, z jakimi dokumentami

jest on powiązany, który z działów biznesowych go stworzył, kiedy powstał i kto brał udział w pracach nad jego kolejnymi edycjami. „Mapa wiedzy” może być w pełni dostosowywana do potrzeb poszczególnych organizacji. Dzięki funkcjom automatycznego generowania „mapy wiedzy” i edytorowi administrator może analizować i grupować dokumenty, a także nadawać im etykiety tak, by dopasować je do wzorców użytkowania dokumentów w organizacji.

Pająki, kategorie, metryki

„Mapy wiedzy” są tworzone za pośrednictwem specjalnych procesów typu *spider*. Procesy te

autorów dokumentu, ale również osoby korzystające z podobnych zasobów. Tą drogą można dotrzeć do ekspertów w danej dziedzinie, których odnalezienie za pomocą innych metod byłoby trudne. To odpowiedź na problemy związane z wyszukiwaniem odpowiednich osób w dużych ponadnarodowych koncernach. Często ekspertami w bardzo „egzotycznych” dziedzinach okazują się osoby, które na co dzień zajmują się czymś innym. Oczywiście, idealna byłaby sytuacja, gdyby wszystkie szczegółowe dane o kompetencjach pracowników znalazły się w ich tzw. profilach, ale w praktyce okazuje się to niemożliwe zarówno z organizacyjnego, jak i psychologicznego

Lotus Discovery Server ma dużą liczbę narzędzi pozwalających na zarządzanie wiedzą zgromadzoną w różnych systemach informatycznych.

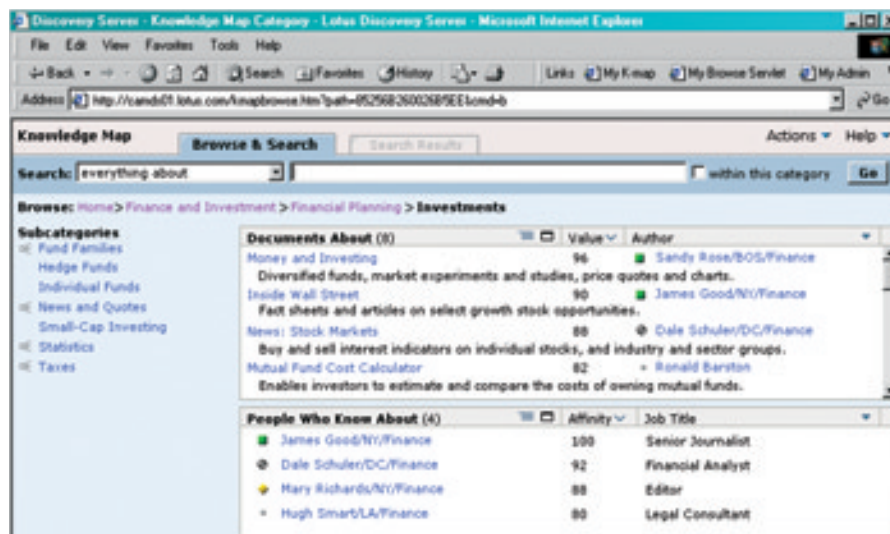
przeszukują zasoby firmy (pocztę elektroniczną, strony WWW, dokumenty MS Office, wiadomości przechowywane w archiwach QuickPlace, Domino.Doc, bazach Notes itd.). Gromadzą dane i udostępniają je na potrzeby „Mapy wiedzy”. Aby usprawnić przeglądanie dokumentów, w LDS zaimplementowano funkcję Relevancy Ratings, umożliwiającą automatyczne przypisanie wartości dokumentom i ludziom, którzy mogą pełnić rolę potencjalnych informatorów. Podobnie jak w wyszukiwarkach internetowych, można w ten sposób szybko znaleźć te dokumenty, które w największym stopniu spełniają kryteria wyszukiwania.

Wszystko jest w metrykach

Bardzo ciekawym udogodnieniem są tzw. metryki (*metrics*) pozwalające na analizę dokumentów i relacji pomiędzy nimi. Pokazują one, kto przeglądał konkretne materiały i dokonywał w nich zmian. Dzięki temu można łatwo zidentyfikować nie tylko

punktu widzenia. Pracownicy bardzo często czują opór przed udostępnianiem pewnej wiedzy, zwłaszcza gdy dotyczy ona np. ich zainteresowań, a nie ma charakteru czysto zawodowego. W ten sposób często można stracić szansę na zdobycie naprawdę kompetentnych opinii. Niska jakość informacji na temat nieskodyfikowanej wiedzy pracowników zawsze była uznawana za jeden z najsłabszych punktów systemów wspierających zarządzanie wiedzą. Dzięki integracji mechanizmów umożliwiających kontekstową analizę dokumentów i „metryczkom” użytkownikom systemu LDS łatwiej znaleźć odpowiedź nie tylko na pytanie „Gdzie TO zostało zapisane?”, ale również „Kto się na TYM może znać?”. Dodatkowo integracja LDS z systemem komunikacji w trybie rzeczywistym Lotus Sametime umożliwia sprawdzenie dostępności eksperta w sieci i błyskawiczną konsultację w danej sprawie.

Opracowanie Computerworld



Lotus Discovery Server umożliwia szybki dostęp do wiedzy przechowywanej w systemach organizacji.



WebSphere Portal: nowe oblicze pracy grupowej

O tym, że Lotus Notes Domino zostanie z czasem uzupełniony innym narzędziem wspomagającym pracę grupową, analitycy mówili od kilku lat. We wrześniu br. IBM ostatecznie potwierdził te przypuszczenia. Około 2005 r. najważniejszymi produktami w obszarze pracy grupowej w ofercie koncernu staną się Lotus Workplace oraz WebSphere Portal, oparte na platformie IBM WebSphere. W warstwie wyższej portal będzie integrował wszystkie narzędzia wspomagające komunikację występujące dziś pod marką Lotus.

Naturalnym następstwem ewolucji Lotusa jest dostosowanie własnych osiągnięć w obszarze pracy grupowej do nowych otwartych standardów J2EE. Dziś wciąż jeszcze mamy wybór: korzystać z narzędzi Lotus Domino, czy raczej pomyśleć o nowej generacji produktów IBM? Integracja rozwiązań, która potrwa do ok. 2005 r.,

spowoduje, że będzie to już jedna linia zawierająca komponenty, znane z dotychczasowych rozwiązań Lotus software, jednak oparta na otwartych standardach J2EE. Lotus Notes Domino będzie nadal rozwijany jako system, uznawany za jedno z najwygodniejszych środowisk do tworzenia aplikacji. Cała linia będzie kompatybilna z nową architekturą IBM WebSphere. Dzięki temu użytkownicy portalu będą mieli łatwy dostęp do aplikacji opartych na Lotus Domino, a Lotus Notes będzie traktowany jak oprogramowanie klienckie dla portalu.

Bezpieczeństwo i łatwa wymiana danych

Portal korporacyjny IBM już dziś może oferować część funkcji znanych z rozwiązań Lotus software, takich jak poczta elektroniczna,

Poprzez wbudowane filtry dokumentów umożliwia indeksację dokumentów tekstowych, a także zapisanych w ponad 200 innych formatach. Wewnętrzny silnik wyszukiwania pozwala na precyzyjne wyszukiwanie pełnotekstowe dla małych i średnich zbiorów dokumentów. Twórcy rozwiązania udostępnił administratorom narzędzia do zarządzania zawartością, przygotowywaniem i publikacją dokumentów, a także szeroki zestaw funkcji do pracy grupowej i kategoryzacji dokumentów – po to, by w jednym miejscu zgromadzić wszystkie funkcje potrzebne potencjalnym użytkownikom. Niezależnie od tego, czy charakter ich pracy wymaga częstej komunikacji w obrębie firmy, czy też polega na tworzeniu nowych dokumentów albo analizie danych pochodzących z zewnątrz.

*Zdaniem META Group do 2005 r.
ponad 90% z 2000 największych światowych firm
będzie wykorzystywało portale korporacyjne
umożliwiające współpracę personelu.*

kalendarz, listy kontaktów i zadań, komunikatory i narzędzia do pracy grupowej.

Jego rozwój zmierza głównie w kierunku zapewnienia jak największej interoperacyjności, tak by zgodnie z koncepcją On-Demand, wspieraną przez IBM, każdy użytkownik portalu mógł uzyskać dostęp do wszystkich zasobów informacyjnych przechowywanych zarówno w systemach korporacyjnych, jak i w Internecie. Oczywiście, wszystko to ma się odbywać jedynie w zakresie ustalonym, zgodnie ze strategią przyjętą w przedsiębiorstwie, na podstawie ról spełnianych przez pracownika oraz systemu zarządzania tożsamością użytkowników.

Portal IBM gwarantuje bezpieczeństwo dostępu przy użyciu mechanizmów autentykacyjnych, autoryzacyjnych, a także rozwiązań umożliwiających pojedyncze logowanie (*single sign-on*). Zarządzanie profilami użytkowników może być realizowane zarówno przez administratorów systemu, jak i użytkowników. Formularze do wprowadzania nowych użytkowników i definiowania grup mogą być w prosty sposób modyfikowane, tak by uwzględniały nowe atrybuty, które będą przechowywane w ich profilach.

Wygląd i zawartość w pełni dowolne

Administrator i użytkownicy mają możliwość zarządzania wyglądem portalu i tworzenia kaskadowych arkuszy stylów (CSS), szablonów dla miniportalów, a także dostosowywania wyglądu ekranów do potrzeb każdego odwiedzającego. Portal udostępnia przy tym narzędzia do nawigacji i wyszukiwania zasobów portalu, zarówno tych przechowywanych w lokalnym repozytorium dokumentów, jak i w innych zasobach (intranetach i Internecie).

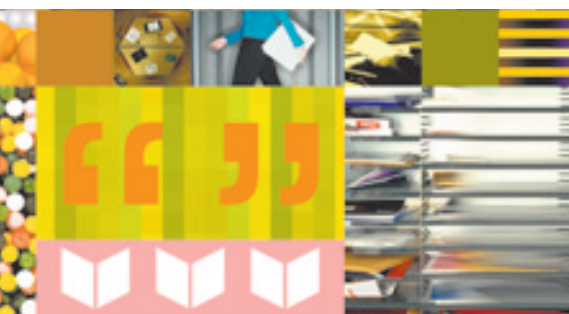
Piąty, znacząco doskonalszy

Kilka miesięcy temu IBM wydał piątą wersję swojego produktu, która sprawniej realizuje zadania związane z pracą grupową. Pakiet ten to zintegrowane środowisko złożone z serwera aplikacyjnego oraz systemów wspomagających komunikację, określany wspólną nazwą Collaboration Center. Są wśród nich narzędzia do współpracy i komunikacji, takie jak: Lotus Team Workplace, Lotus Sametime, a także poczta, kalendarz oraz lista

IBM WebSphere w skrócie

WebSphere Portal Server udostępnia podstawowe usługi, przydatne podczas tworzenia rozwiązań portalowych, takie jak:

- usługi związane z bezpieczeństwem dostępu, autentykacją i autoryzacją użytkowników
- integracja z usługami katalogowymi LDAP
- centralne przechowywanie i zarządzanie dokumentami
- personalizacja, bazująca zarówno na stworzonych regułach biznesowych, jak i wynikająca z historii wykorzystania portalu przez użytkowników
- zarządzanie i administrowanie wyglądem oraz zawartością portalu wraz z narzędziami pozwalającymi na dostosowanie jego wyglądu do indywidualnych potrzeb użytkowników
- integracja na poziomie procesów biznesowych
- zaawansowane wyszukiwanie zasobów, takich jak bazy danych, repozytoria dokumentów czy Internet
- rozwiązania wspierające pracę grupową i komunikację wewnątrz zespołów
- wsparcie dla usług Web Services
- obsługa wielu języków, istotna w przypadku ponadnarodowych korporacji





Przykład witryny wewnętrznej stworzonej przy użyciu IBM WebSphere Portal 5.0.

zadań z Lotus Notes Domino. Dzięki temu dotychczasowi użytkownicy najpopularniejszego produktu Lotus software nie powinni mieć problemów z przyswojeniem zasad posługiwania się nowym systemem.

Dostęp do wszystkich podsystemów, zintegrowanych w ramach portalu, odbywa się za pomocą tzw. portletów, czyli niewielkich aplikacji wyświetlanych w okienku na portalu, umożliwiających wielokrotne użycie i dostęp do aplikacji, stron WWW i innych zasobów informatycznych firmy.

Z podobnych mechanizmów skorzystano również, by umożliwić użytkownikom dostęp do danych przechowywanych w aplikacjach napisanych wg Lotus Notes Domino, a także do baz SQL, bez konieczności instalowania np. oprogramowania klienckiego.

Gotowe do zastosowania

Wraz z portalem IBM WebSphere użytkownicy otrzymują wiele gotowych portletów. Podczas jego implementacji są instalowane tzw. Installed Portlets. Są one automatycznie uruchamiane i umieszczane na stronach portalu podczas procesu konfiguracji i wybierania opcji implementacji systemu. Należą do nich m.in.:

- Bookmarks – wyświetla zakładki użytkownika dostępne w przeglądarce internetowej. Użytkownicy mogą dodawać i usuwać, a także je modyfikować.
- Reminder – pozwala użytkownikom portalu na tworzenie, zapisywanie krótkich wiadomości i przechowywanie ich na swoich stronach.
- World Clock – wyświetla lokalny czas w aktualnej strefie czasowej.

Inne przykładowe portlety

Niektóre portlety wymagają zabiegów konfiguracyjnych w celu umieszczenia ich na stronach portalu. Portlety te należą do tzw. Productivity Portlets. Część z nich może również wymagać dostępu do innych systemów, np. systemów pocztowych.

Dostęp do wszystkich podsystemów, zintegrowanych w ramach portalu, odbywa się za pomocą tzw. portletów, czyli niewielkich aplikacji wyświetlanych w okienku na portalu, umożliwiających wielokrotne użycie i dostęp do aplikacji, stron WWW i innych zasobów informatycznych firmy.

Niektóre z nich to:

- Quick Links – wyświetla listę adresów w Internecie. Lista ta może być definiowana i modyfikowana przez użytkownika portalu.
- Document Viewer – pozwala na wyszukiwanie dokumentów utworzonych za pomocą programów MS Word, MS Excel i Adobe Acrobat.
- Internet Mail Box – umożliwia użytkownikom portalu korzystanie z dowolnego serwera poczty elektronicznej POP3 lub IMAP.
- MS Exchange 2000 Portlet Application – pozwala na korzystanie z poczty elektronicznej, kalendarza, kontaktów i notatek przez użytkowników systemu MS Exchange; zastosowanie tego portletu wymaga dostępu do serwera MS Exchange.

- Lotus Notes – pozwala na umieszczanie na stronie portalu dowolnego widoku dowolnej aplikacji Domino (Lotus Notes View portlet); wymagany jest dostęp do serwera Lotus Domino.
- Organisation Chart – na podstawie katalogu LDAP wyświetla informacje dotyczące struktury firmy.
- PeopleSoft 8.4 Customer Relationship Management Enterprise Application – pozwala na podejrzenie żądanych informacji bezpośrednio z aplikacji firmy PeopleSoft.

To tylko podstawowe portlety. Obecnie na rynku dostępnych jest ich wiele, a specjalne narzędzia dają nieograniczone możliwości samodzielnego tworzenia kolejnych.

Bardzo pożytecznym narzędziem, służącym do projektowania nowych portletów wykorzystywanych np. do dostępu do informacji z aplikacji ERP, jest JDBC Builder. (Umożliwia on szybki dostęp do danych z systemów SAP, Siebel i PeopleSoft).

Komunikacja między portletami

Inną wartościową innowacją jest IBM Portlet's Writing Tools, narzędzie umożliwiające „komunikację” pomiędzy portletami. Funkcja ta może być realizowana dzięki wymianie komunikatów pomiędzy portletami, wykorzystywanymi do wydobycia informacji z różnych baz danych. W ten sposób można zaprojektować wyrafinowane funkcje portalu, takie jak wydobywanie danych z baz za pomocą kliknięcia na jakiś element graficzny. Łatwo sobie wyobrazić zastosowanie takich rozwiązań chociażby w przedsiębiorstwach o rozległej strukturze geograficznej, które korzystają z map cyfrowych).

Nie tylko dla największych

IBM nie ogranicza swojej oferty do wielkich korporacji. Kilka miesięcy temu wydał nową wersję WebSphere Portal Express dla małych i średnich przedsiębiorstw. Jak zapowiadają przedstawiciele koncernu, instalacja systemu przebiega szybko. Za pomocą zaledwie kilku kliknięć można zainstalować portal albo serwer aplikacyjny, co pozwala na tworzenie i prowadzenie witryn WWW nawet osobom z niewielkim doświadczeniem. Klienci mogą tworzyć interaktywną treść, korzystając z najnowszych standardów sieciowych Java i XML. Wizualne narzędzia do budowy stron umożliwiają również integrację danych i aplikacji.

Opracowanie Computerworld

Ludzka strona komunikacji

Rozmowa z Grzegorzem Żurowskim, menedżerem, i Markiem Zawadzkim, inżynierem Lotus software, IBM Polska Software Group.

Wydawany co roku katalog aplikacji IBM Software Group jest doskonałym źródłem wiedzy o kierunkach rozwoju systemów opartych na Lotus Domino. Do niedawna w katalogu królowały systemy obiegu dokumentów i CRM. Nad jakimi aplikacjami pracują dziś partnerzy IBM?

Grzegorz Żurowski (G.Ż.): Sprowadzanie zastosowań Lotus Domino do systemów CRM i aplikacji obiegu dokumentów to daleko idące uproszczenie. Nasi partnerzy tworzą szereg różnorodnych rozwiązań. Dla przykładu, w jednej z elektrowni Lotus Domino nadzoruje smarowanie maszyn, w innych odpowiada za proces składania zamówień i ewidencję środków trwałych. Dziś najpopularniejsze wydają się być zastosowania związane z przepływem pracy. Zauważamy także coraz większe zainteresowanie rozwiązaniami typu Content Management System.

Z czego wynika nieustająca popularność aplikacji wspomagających pracę grupową?

(G.Ż.): Przede wszystkim z wciąż żywych potrzeb rynku. Jednym z celów informatyzacji jest dostarczenie pracownikom narzędzi przyspieszających wymianę i współdzielenie informacji oraz wzmacniających interakcje między nimi. Jednak dostarczenie technologii to tylko część sukcesu. Dużo trudniejszym zadaniem jest osiągnięcie celu mentalnego, zbudowanie wewnątrz organizacji kultury opartej na zdolności zdobywania i swobodnego współdzielenia wiedzy pomiędzy wszystkimi członkami społeczności. Dopiero synergia technologii i kultury wewnętrznej organizacji powodują harmonijny wzrost przedsiębiorstwa zgodny z naturalnym procesem rozwoju. Lotus od zawsze wprowadzał na rynek rozwiązania pracy grupowej, których celem było usprawnienie komunikacji, tworzenie „wirtualnych” społeczności, pomiędzy którymi zachodzi swobodny i nieskrępowany przepływ informacji. Drugim zadaniem rozwiązań dostarczanych przez IBM Lotus było powiązanie osób i zespołów z procesami biznesowymi.

Właśnie zwrócenie uwagi na te psychologiczne i społeczne aspekty obiegu informacji, obok biznesowych, wyróżnia ofertę IBM Lotus software spośród innych producentów oprogramowania. Aspekty te są na tyle istotne, że znalazły odzwierciedlenie w nowej linii rozwiązań Lotus Workplace, zgodnej ze strategią IBM „On-Demand” – *The human side of e-business on demand*.

Co oznaczają te hasła?

Marek Zawadzki (M.Z.): „On-Demand” to koncepcja, którą IBM zaczął lansować jeszcze w 1998 roku r. i do której dziś powraca. Zakłada

umożliwiające przepływ informacji, takie jak: poczta elektroniczna, kalendarz, książka adresowa, wspólna przestrzeń robocza (workplace), współdzielenie dokumentów z wybranymi osobami.

Produkty z linii Lotus Workplace zapewniają dużo więcej. Komunikację w czasie rzeczywistym, podgląd, czy dany użytkownik jest zalogowany do sieci i czy może podjąć dyskusję, możliwość organizacji spotkań elektronicznych. Dzięki dostępowi do szkoleń elektronicznych produkty Lotus Workplace wychodzą naprzeciw naturalnej potrzebie uczenia się. To podstawowe funkcje i wstęp do tworzenia portali korporacyjnych



Fot. A. Sochot

„Duża część kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwa to koszty związane z umożliwieniem komunikacji pomiędzy ludźmi. Właściwa organizacja pracy może dać olbrzymie oszczędności” – Grzegorz Żurowski, menedżer Lotus software, IBM Polska Software Group

ona dostarczenie użytkownikowi dokładnie tych narzędzi pracy, których ten w danej chwili potrzebuje.

(G.Ż.): Na tym polega „ludzka strona” naszych rozwiązań. Duża część kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwa to koszty związane z umożliwieniem komunikacji pomiędzy ludźmi. Właściwa organizacja pracy może dać olbrzymie oszczędności.

Lotus Workplace umożliwia pracownikowi łatwe i szybkie przystosowanie wykorzystywanych narzędzi do roli, którą pełni w organizacji, i do zadań, które realizuje. Koncepcja ta zakłada również szybką reakcję na zmiany i możliwość dostosowania do nich środowiska pracy. Mam tu na myśli przede wszystkim elastyczne narzędzia,

dla pracowników, integracji ludzi wokół procesów biznesowych

Od miesiąca na rynku jest nowa wersja systemu Lotus Notes Domino 6.5. Czym różni się ona od poprzedniej?

(G.Ż.): Nowa wersja zawiera w sobie wiele usprawnień dotyczących projektowania aplikacji Domino (m.in. większe możliwości integracji z zewnętrznymi źródłami danych) oraz administrowania systemem (np. policy management, pozwalająca na łatwe zarządzanie kontami użytkowników). Zmiany te obrazują kierunek rozwoju oprogramowania Lotus software, który zmierza w stronę integracji.



(M.Z.): Warto wspomnieć, że już wersja Lotus Notes Domino 6.0 zawierała wiele nowości, ułatwiających korzystanie z oprogramowania klienckiego, projektowanie aplikacji i baz danych, a także zarządzanie infrastrukturą serwerów. Na uwagę zasługują wprowadzone do wersji 6.0 funkcje wielokrotnego używania napisanego kodu (reusability), ułatwienia dla projektantów stron WWW, czy możliwości łączenia serwera z relacyjnymi bazami danych oraz wsparcie dla języków Web, np. HTML, JSP. Wprowadzono wiele nowych funkcji w zarządzaniu systemami opartymi o Domino. Replikacja strumieniowa (streaming replication), edycja załączonych dokumentów w miejscu ich powstawania (in place), kompresja danych w sieci i związana z tym 50-proc. redukcja przesyłanych danych to tylko niektóre rewolucyjne zmiany dokonane w wersji 6.0.

Mówią Panowie o lepszej integracji Lotus Domino 6.5 z innymi produktami IBM, takimi jak Lotus Sametime, czy Workplace Messaging. Jednak te systemy nie zdobyły do tej pory zbyt dużej popularności wśród polskich użytkowników.

(G.Ż): Klienci zaczynają dostrzegać, że systemy instant messaging mogą przysporzyć realnych korzyści biznesowych. Obniżają koszty komunikacji, skracają czas reakcji i ułatwiają wymianę informacji między pracownikami. Dzięki ułatwieniu integracji Lotus Sametime z Domino 6.5 przekonanie klientów do tego rozwiązania będzie dużo łatwiejsze. Liczymy, że za zainteresowanie Lotus Sametime zwiększy się w związku z faktem, że od połowy roku mamy w sprzedaży polską wersję językową. Z kolei Workplace Messaging to produkt całkiem nowy. To tania platforma poczty elektronicznej, która rozwiązuje problem komunikacji z pracownikami, którzy na co dzień nie posługują się komputerami. Dziś dostęp do informacji na temat firmy, możliwość przesłania informacji zwrotnej i komunikacji powinien mieć każdy pracownik. Czy istnieje prostsza metoda na zapewnienie tej komunikacji niż poczta elektroniczna? Nie. Dlatego liczymy na to, że system Workplace Messaging spotka się z dobrym przyjęciem rynku.

W ramach strategii Lotus Workplace IBM lansuje nowe, złożone rozwiązania portalowe. Mają one dość kompleksowy charakter i wymagają od firm wdrażających doświadczeń nie tylko technologicznych, ale i biznesowych. Czy dotychczasowi partnerzy są gotowi na realizację tego typu projektów?

(M.Z.): Do naszej sieci partnerskiej należą największe lokalne firmy informatyczne, które mają doświadczenie w dużych i złożonych projektach. Zresztą potencjału firmy nie można mierzyć jedynie jej wielkością. Często mniejsze firmy mają doskonałe kadry i są w stanie podjąć się nawet najtrudniejszych projektów.



Fot. A. Sochoń

„On-Demand to koncepcja, którą IBM zaczął lansować jeszcze w 1998 roku r. i do której dziś powraca. Zakłada ona dostarczenie użytkownikowi dokładnie tych narzędzi pracy, których ten w danej chwili potrzebuje”
– Marek Zawadzki, inżynier Lotus software, IBM Polska Software Group.

Poza tym trzeba pamiętać, że obok rozwiązań portalowych opartych na IBM WebSphere i tworzonych z myślą o dużych organizacjach, mamy w ofercie także rozwiązania oparte na produktach z linii Lotus Workplace czy Lotus Domino, które z powodzeniem mogą być implementowane w mniejszych organizacjach.

Ile firm liczy dziś sieć partnerska?

(G.Ż): IBM Software Group ma ponad 220 partnerów biznesowych. Około 150 z nich to partnerzy aktywnie sprzedający oprogramowanie Lotus. Ich dziełem jest ponad 300 aplikacji bazujących na Lotus Notes Domino.

W dalszym ciągu zamierzamy rozwijać naszą sieć partnerów. Poszukujemy głównie firm projektujących aplikacje. Z myślą o nich ponad miesiąc temu IBM otworzył w Warszawie Solution Partnership Center, w którym można przetestować aplikacje na różnych platformach systemowych.

Kontynuujemy cykliczne seminaria Lotus Day, na których partnerzy prezentują własne aplikacje. Planujemy również kolejną edycję katalogu polskich aplikacji, a także bezpłatne szkolenia z zakresu administracji serwerem Domino i tworzenia aplikacji za pomocą narzędzia Domino Designer.

Zgodnie z zapowiedziami koncernu już wkrótce grupa IBM Software zostanie zreorganizowana i podzielona na kilkanaście podgrup, stworzonych wokół specyficznych rynków i zastosowań.

Jak zmieni się organizacja IBM Polska Software Group?

(G.Ż): Nie znamy jeszcze szczegółów i trudno odpowiedzieć, jakie to będzie miało następstwa dla obecnej struktury grupy oprogramowania. Koncepcja marketingowa zakłada stworzenie kilkunastu obszarów produktowych. Jeden z nich został nazwany „Dynamic Workplace”. Prawdopodobnie właśnie tam zostaną zgromadzeni specjaliści odpowiedzialni za rozwiązania Lotus Domino i Lotus Workplace. Więcej szczegółów poznamy wszyscy w ciągu najbliższych tygodni.

Opracowanie Computerworld

IBM Software Group

IBM Software Group ma ponad 220 partnerów biznesowych. Około 150 z nich to partnerzy aktywnie sprzedający oprogramowanie Lotus. Ich dziełem jest ponad 300 aplikacji bazujących na Lotus Notes Domino.

W dalszym ciągu zamierzamy rozwijać naszą sieć partnerów. Poszukujemy głównie firm projektujących aplikacje. Z myślą o nich ponad miesiąc temu IBM otworzył w Warszawie Solution Partnership Center, w którym można przetestować aplikacje na różnych platformach systemowych.

Już wkrótce IBM Software Group zostanie zreorganizowana i podzielona na kilkanaście podgrup, stworzonych wokół specyficznych rynków i zastosowań. Jeden z nich został nazwany „Dynamic Workplace”.



© IBM Polska Sp. z o.o.
ul. 1 Sierpnia 8
02-134 Warszawa, Polska
tel. 022 878 6089

Wydrukowano w Polsce.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Domino, Domino Designer, Domino.doc, IBM, logo IBM, LearningSpace, Lotus, Lotus Discovery Server, Lotus Enterprise Integrator, Lotus Notes, Lotus Workflow, Workplace Messaging, QuickPlace, Sametime i WebSphere są znakami towarowymi firmy International Business Machines Corporation w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach.

Java jest znakiem handlowym Sun Microsystems, Inc. w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach.

Microsoft jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy Microsoft Corporation w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach.

Nazwy innych firm, produktów lub usług mogą być znakami towarowymi lub znakami usług innych firm.

Dodatkowe informacje na temat rozwiązań Lotus można znaleźć pod adresem:

ibm.com/pl/lotus